



GŁOS GMINY
REĘBÓW



Nr 1/2015

I kwartał 2015r.

ISSN 2081-5972

Egzemplarz bezpłatny

*WESOŁEGO
ALLELUJA!*



***Wesoły nam dzień dziś nastał,
Którego z nas każdy żądał:
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał,
Alleluja, Alleluja!***



Drodzy Czytelnicy!

Przed nami najważniejszy okres w roku liturgicznym Kościoła – Wielki Tydzień. Rozpoczyna go Niedziela Palmowa upamiętniająca uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy, która jest jednocześnie zapowiedzią Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. W tym dniu w uroczystej procesji ma miejsce obrzęd poświęcenia palm. Szczytem całego roku liturgicznego jest Triduum Paschalne, które rozpoczyna się Liturgią Eucharystyczną Wieczery Pańskiej wieczorem w Wielki Czwartek, a kończy Nieszporami Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego.

Czas Wielkanocy jest wyjątkową okazją do duchowej przemiany każdego z nas, ponieważ wielkanocny poranek wytycza przyszłą drogę każdego chrześcijanina. Drogę wiodącą od pustego grobu do Zmartwychwstania Chrystusa. Zwycięstwa dobra nad złem i życia nad śmiercią, które jest przesłaniem nadchodzących Świąt Wielkanocnych.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe napętni wszystkich spokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Redakcja

SZANOWNI PAŃSTWO

*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć
Mieszkańcom i przyjaciołom Gminy Grębów najserdeczniejsze życzenia.*

W uroczystym nastroju Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

wszystkim Mieszkańcom Gminy Grębów życzymy

zdrowych, wesołych Świąt Wielkanocnych,

obfitości Łask Zmartwychwstałego Chrystusa,

niosących spokój, radość i wiosenny optymizm.

Niech te święta będą dla Państwa czasem odpoczynku w gronie najbliższych

i źródłem energii tak bardzo potrzebnej w życiu codziennym.

Niech szczęście kwitnie w każdym domu -

tu w naszej gminie, w kraju, i tam gdzieś daleko, gdzie rzucają nas ludzkie losy.

Wesołego Alleluja !

Przewodniczący Rady Gminy

Jerzy Drewniak

Wójt Gminy Grębów

Kazimierz Skóra

Niedziela Wielkanocna z mszą świętą rezurekcyjną odprawianą o świcie, aby uczcić Zmartwychwstanie Chrystusa

Pierwsza wzmianka o mszy świętej rezurekcyjnej pochodzi z X wieku, a odprawiona była ona w Augsburgu w Niemczech. Obrzęd wywodzi się z misterii średniowiecznych, a na jego rozszerzenie wpłynęli prawdopodobnie bożogrobowcy (miechowici).

W Polsce obchody rezurekcyjne noszą nazwę Wielkanocy na pamiątkę nocy z soboty na niedzielę, kiedy Jezus zmartwychwstał. Po angielsku święto to nazywa się Easter, a po niemiecku Oester - "Wschód", czyli wzejście nowego dnia po nocy: zmartwychwstanie Jezusa po nocy jego śmierci. W języku rosyjskim święto ma miano Pascha.

Nazwa wywodzi się ze Starego Testamentu. Święto Paschy obchodzone było w Izraelu jako sakralna uczta związana z ofiarowaniem baranka. Uczta paschalna łączyła się z wydarzeniem historycznym - wyjściem z Egiptu, czyli domu niewoli, i stanowiła pamiątkę zbawczego czynu Jahwe.

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego jest pierwszym i najdawniejszym świętem w Kościele katolickim, obchodzonym już w czasach apostołskich. Wielkanoc jest świętem ruchomym (obchodzonym w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca) i główną uroczystością roku liturgicznego.

Redakcja

Jajko – symbol Wielkanocy



*„Kiedy radość nie może się w sercach pomieścić
wypływa fala rozkołysana
woła dzwoneczkami w każdej wsi i mieście
że Wielkanoc.”*

Joanna Kulmowa

Jeszcze kilka dni i znowu przeżywać będziemy kolejne w naszym życiu święta. Wielkanoc kojarzy się nam z pożegnaniem zimy. Na strych trafiają ciepłe ubrania i ciężkie obuwie. Z radością czekamy na najdłuższe świętowanie, mimo że jest to okres bez radosnych pieśni i nie obdarowujemy się prezentami, jedynie dzieci mają czas bezkarnego pałaszowania czekoladowych zajączków, baranków i jajek. My dorośli zajadamy się jajkami pod różnymi postaciami. Bez tego składnika nie wyobrażamy sobie puszystych babek, przekąsek, sałatek, a przede wszystkim świątecznego żuru.

Gdzie tkwi tajemnica tego „cudu”? Niby zwyczajny, ale w kulturze ludowej postrzegany jako magiczny. Swego znaczenia nabierał podczas Wielkanocy. Dla celów magicznych ugotowane jajo należało obrać tuż przed wschodem słońca. Było to ważne szczególnie dla dziewcząt, które wrzucały skorupki do strumienia, a następnie, po ich przepłynięciu, nabierały wody do obmycia twarzy. Wierzyły, że to uchroni je przed chorobami. Skorupki z obranych jaj rzucano na strzechę, by chronić dom przed piorunami. Te które spadły na ziemię służyły do okładania krowich racic.

Gospodynie gotowały duże ilości jaj na Wielkanoc, aby święconka pokazała ich bogactwo i dobrobyt. Dla ozdoby używano wydmuszek, które zawieszano na drzewach owocowych. Nie obyło się bez zawodów w stukaniu jajek. Który młodzian uszkodził skorupkę pisanki przeciwnika był zwycięzcą, a nagrodą były oczywiście jajka. Wydmuszki z konkursowych jaj, zawieszane w oknach, były wróżbą na zdobycie bogatej panny. Gospodarze wykorzystują żółtka jaj do posypania wysiewanych zbóż jarych, chroniąc je przed zarazą.

Jaja pełniły ważną rolę w czasie Bożego Narodzenia. Jak dużo będzie ich w gniazdach wrócono po wieczery wigilijnej, obserwując niebo i gwiazdy. Żadna gospodyni nie sprzedała jaj po zachodzie słońca, bo to mogło oznaczać odwiedzin czarownicy, która „odbierała” jajka.

Wiosna w gospodarstwie to także czas wylęgu kurcząt. I tu magia musiała działać. W sobotę kobiety kładły na jajka gałązki macierzanki, a potem dopiero „sadowiły” kurę.

Jaja były doskonałym lekarstwem na dolegliwości płucne. Rozpuszczane je z octem i wodą i polewano chorego. Młode mamy przelewały jajko nad „płacziwym” dzieckiem, przeganiając złe demony. Sen z jajkami wróżył plotki, a te były początkiem sporów i kłótni.

By zapewnić sobie bogate życie i władzę należało nosić kurze jajo pod pachą przez dziewięć dni, a dziesiątego dnia rozbić i wrzucić do wcześniej upatrzonego mrowiska. Nie odwracając się za siebie, wrócić do domu, a nowy „przyjaciel” -diabeł- czekał już na rozkazy.

Jak widać, jajo miało i pewnie ma w sobie ogromną magię i moc. Daje niewyczerpany materiał do rozmyślań. Potraktujmy to z przymrużeniem oka, a z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy sobie **SMACZNEGO JAJKA!**



Anna Gądek
nauczyciel ZSPiP w Wydrzy

Jak wygląda Wielkanoc w innych krajach?

„Co kraj to obyczaj”. Wielkanocne mazurki, święconka, śmigus –dyngus to typowe polskie zwyczaje związane ze świętem Wielkiej Nocy. Egg Rolling w Anglii, Judasze w Czechach i pikniki we Włoszech. Jakie inne zwyczaje panują wśród mieszkańców krajów Europy i jakie potrawy dominują w świątecznym menu?

Włochy



Wielka Niedziela obchodzona jest w gronie rodzinnym, gdzie najważniejszy jest uroczysty obiad. Jako, że Włosi zwracają dużą uwagę na posiłki, świąteczny obiad obfituje w wymyślne dania z jagnięciny, baraniny, przystawki czy wielkanocną Colombę czyli placek, który po złożeniu przypomina lecącego ptaka. Symbolem świąt jest baranek, Włosi nie przywiązują wagi ani do ozdabiania jajek, ani święconki. Po niedzieli obfitującej w spotkania rodzinne i delektowanie się przysmakami, wyruszają za miasto na pikniki lub trochę dalsze podróże na południe kraju.

Niemcy i Austria



Święta w Niemczech to przede wszystkim symbol świątecznego zajęcia, który zostawia prezenty. Poszukiwanie ukrytych prezentów w postaci jajek, słodczy i drobiazgów stanowi świąteczną zabawę, nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych. Ponadto przyjęło się dekorować domy w świąteczne drzewka, na których wieszają się kolorowe jajka. Mniej popularne, ale wciąż praktykowany jest zwyczaj palenia ognisk i zbierania się przy nich w celu pożegnania zimy a przywitania wiosny.

W Austrii z kolei warto zwrócić uwagę na świąteczne menu. Tam na wielkanocnych stołach pojawiają się naleśniki, ciasteczka anyżowe oraz delikatna legumina z sosem truskawkowym.



Stany Zjednoczone Ameryki Północnej



Święta Wielkanocne w Stanach trwają tylko jeden dzień, w niedzielę. Nie ma tu tradycji święconki ani dzielenia się jajkiem, ale wierzą, że jajko ugotowane w Wielki Piątek a zjedzone w Wielką Niedzielę przyniesie szczęście rodzinie. Popularnym zwyczajem, uwielbianym przez dzieci jest „szukanie skarbów” czy ukrytych czekoladowych jajek ukrytych w domu i ogrodzie, a także zawody w toczeniu jajek. Świąteczne posiłki spożywa się najczęściej w restauracjach, ale Amerykanie nie zapominają o dekorowaniu własnych domów. Symbolem kojarzonym ze świętami jest niewątpliwie królik czyli symbol czczenia pogańskiej bogini Estre. Warto wspomnieć, że dość wyraźnie w amerykańską tradycję wpisały się wielkanocne parady, najśłynniejsza z nich Ester Parade odbywa się z w Nowym Yorku.

Wielka Brytania

Anglicy z okazji świąt mają aż cztery dni wolnego. Z reguły czas ten wykorzystują na zakupy i wyjazdy za miasto. Na wyjazdy przygotowuje się ogromne kosze z przysmakami. Tradycją już jest rozdawanie przez królową pensów. W Wielki Piątek królowa brytyjska obdarowuje ludzi specjalnie na tę okazję wybitymi monetami. W niedzielny poranek dzieci raczone są dużą ilością czekoladowych jajek, często z różnego rodzaju nadzieniem. Tak samo jak w Ameryce, tak na wyspach do tradycji należą zawody w turlaniu jajek czyli Egg Rolling, a turyści mogą podziwiać występy kapel ludowych.



Czechy



Czechy są krajem, w którym przeważają ateści, więc ciężko jest tu mówić o tradycjach religijnych. Wielkanoc obchodzona jest jako pierwszy dzień wiosny i z tym dniem wiąże się kilka zwyczajów. W Wielkim Tygodniu Wielki jest tylko piątek a kolejne dni mają swoje kolory. I tak poniedziałek jest niebieski, czwartek zielony a sobota biała. Czeskie pisanki robione są za pomocą różnych technik, a zwyczajem panujących w większości domów są donice ze zbożem, głównie pszenicą. W tradycję wpisują się również ciasta w kształcie baranków oraz tzw. „Judasze” czyli ciastka drożdżowe z miodem.

Święta Wielkanocne obchodzone są we wszystkich krajach o tradycji chrześcijańskiej. Jednakże tamtejsze potrawy na Wielkanoc, rodzaje mięs czy produkty różnią się od tych z tradycyjnej kuchni polskiej. W niektórych regionach w tym czasie spożywa się jagnięcinę - odpowiednik biblijnego baranka. Jako że są to święta... wiosenne do wielu potraw dodawane są pierwsze warzywa charakterystyczne dla danego kraju. W Polsce nowalijki również goszczą na wielkanocnym stole np. pod postacią sałatki jarzynowej czy jajek szczerze obsypanych zielonym szczypiorkiem. We Francji tak jak i u nas popularne są pasztety. Podaje się też jajka przygotowane na wiele sposobów, np. w koszulkach ze szpinakiem (oeufs pochés aux épinards). Na włoskich stołach pojawia się natomiast obowiązkowy makaron i lekkie sosy z dodatkiem warzyw. Często podaje się jajka po neapolitańsku z pomidorami, oliwkami i filecikami anchois. W Hiszpanii serwowana jest tortilla i krem kataloński. Tortilla serwowana jest często z młodymi warzywami. W Hiszpanii nie znajdziemy jednej typowej potrawy wielkanocnej, a każdy region podchodzi odmiennie do kwestii kulinarnej. Większą wagę przywiązuje się tu do samych religijnych obchodów, którym towarzyszą procesje czczące śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. W Anglii serwuje się pieczoną jagnięcinę, podawaną z sosem mięsowym, pieczonymi ziemniakami i zielonym groszkiem. W Grecji, która niezwykle poważnie podchodzi do tych świąt, serwuje się tradycyjną zupę wielkanocną zwaną mayirtsa przygotowywaną z jagnięcych podrobów, cytryn i koperku oraz chleb tsoureki, a w Wielkanocną Niedzielę obowiązkowe jest pieczenie barana.

W każdym kraju tradycje obchodzenia świąt znacząco się różnią od polskich zwyczajów. Jedyne co łączy każdy kraj to radość, wiosenny nastrój oraz rodzinne grono, dzięki którym okres świąt jest tak radosny i wyjątkowy.

Redakcja





Z bieżącej działalności Urzędu Gminy w Grębowie

Uchwalono budżet na 2015 rok.

W dniu 23 stycznia 2015r. odbyła się III Sesja Rady Gminy Grębow VII kadencji, na której został uchwalony budżet gminy na rok 2015. Projekt uchwały budżetowej grębowscy radni analizowali podczas posiedzeń poszczególnych komisji, a uchwałę budżetową przyjęli jednogłośnie.

Łączna kwota planowanych dochodów budżetu gminy to **26 635 476 zł**, z tego dochody bieżące to 25 660 529 zł, zaś dochody majątkowe – 974 947 zł. Dochody budżetu to przede wszystkim subwencje, dotacje oraz wpływy z tytułu podatków i opłat lokalnych.

Wydatki budżetu na rok 2015 to kwota **26 915 476 zł**, z czego wydatki bieżące to 24 600 077 zł, natomiast wydatki majątkowe – 2 315 399 zł. Kwota planowanego deficytu budżetowego wyniesie 280 000 zł. Źródłami pokrycia tego deficytu są przychody pochodzące z kredytów i pożyczek.

Największą inwestycją planowaną na rok 2015 jest kontynuacja zadania „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Żupawa” w kwocie 582 200 zł.

Inne większe inwestycje to m.in.: „Przebudowa drogi gminnej Nr 100209R Grębow Sokół” za kwotę 710 000 zł, dotacja celowa na zakupy inwestycyjne dla Gminnego Zakładu Komunalnego w Grębowie w kwocie 350 000 zł.



Wybory sołtysów i członków rad sołeckich na kadencję 2015-2019

W dniu 15 lutego br. mieszkańcy naszej gminy dokonali wyboru sołtysów i członków rad sołeckich na kadencję 2015-2019. Wybory odbyły się tylko w sołectwie Wydrza, w pozostałych głosowania nie przeprowadzono z powodu zarejestrowania tylko 1 kandydata na sołtysa oraz wymaganej liczby kandydatów do rady sołeckiej.

Za wybranych do pełnienia powyższych funkcji Gminna Komisja Wyborcza w Grębowie uznała:

Sołectwo Grębow:

Sołtys – Bronisław Florek, Rada Sołecka: Janina Burdzy, Maria Kopała, Seweryn Kozieja, Ryszard Kochan, Wanda Iberle, Eugeniusz, Pawłowski Eugeniusz, Stanisław Wianecki.

Sołectwo Grębow - Zapolebnik:

Sołtys –Jan Janeczko, Rada Sołecka: Małgorzata Drozd, Izabela Gortych, Mieczysław Janeczko, Wojciech Koryga, Bolesław Skrzypacz.

Sołectwo Jamnica:

Sołtys – Bogdan Stec, Rada Sołecka: Jan Capała, Bogdan Ciba, Krystyna Kozieł, Leszek Kuchno, Edward Stępień.

Sołectwo Zabrze:

Sołtys – Alina Czerniec, Rada Sołecka: Jan Kruk, Ewa Kopała, Jan Dul, Sylwester Młynarczyk, Jerzy Skrzypacz.

Sołectwo Poręby Furmańskie:

Sołtys – Danuta Rak, Rada Sołecka: Ewa Baran, Damian Chojnacki, Teresa Myszka, Robert Szelest, Stanisława Ramus.

Sołectwo Stale:

Sołtys – Franciszek Wójcik, Rada Sołecka: Jacek Dąbek, Dorota Korczak, Grzegorz Matyka, Zbigniew Urbaniak, Krzysztof Walski, Stanisław Wdowiak, Andrzej Żak.

Sołectwo Żupawa:

Sołtys – Stanisław Wolak, Rada Sołecka: Stanisław Bartman, Dariusz Markiewicz, Mariusz Wolak, Marcin Szewc, Ewa Wójcik.



Sołectwo Krawce:

Sołtys – Jan Matyka, Rada Sołecka: Andrzej Duda, Stanisław Gorczyca, Bronisław Drzystek, Zbigniew Pelc, Jacek Sudoł.

Sołectwo Wydrza:

Sołtys – Mieczysław Bernat, Rada Sołecka: Kazimierz Kapała, Małgorzata Nowak, Eugeniusz Janeczko, Paweł Rutyna, Jan Rutyna, Marian Rak, Czesław Saja.

W dniu 27 lutego podczas uroczystej sesji Rady Gminy sołtysi odebrali z rąk Wójta Gminy Grębow zaświadczenia o wyborze na sołtysa.



Promesa na obudowę dróg gminnych

23 lutego 2015 roku w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie miało miejsce wręczenie promesy dla podkarpackich samorządów na odbudowę infrastruktury zniszczonej w wyniku powodzi w latach 2011-2014. Gmina Grębów otrzymała wsparcie finansowe w kwocie 370 tys. zł. Promesę z rąk Wojewody Podkarpackiego Pani Małgorzaty Chomycz-Śmigielskiej odebrał Zastępca Wójta Gminy Grębów Pan Robert Pędziwiatr. W ramach otrzymanych środków z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji zrealizowane będą zadania:

1. Przebudowa drogi gminnej Krawce-Sulechów dz. nr ewid. 1164 w km 0+000-1+200;
2. Przebudowa drogi Stale-Osiedle dz. nr ewid. 1085, 1103, 1725/4, 1722/31, 5036, 5049, 5059 w km 0+000-0+800.

Po opracowaniu dokumentacji projektowej zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie przebudowy ww. dróg.



Gospodarka nieruchomościami

Gmina Grębów oferuje inwestorom atrakcyjne nieruchomości budowlane i usługowe przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu. Działki budowlane położone są w następujących miejscowościach Gminy Grębów: Grębów Niwa – 7 działek, Grębów Kąt - 3 działki, Grębów Palędzie – 4 działki, Poręby Furmańskie – 4 działki, Stale Siedlisko – 13 działek i Wydrza – 1 działka. Na terenie gminy dysponujemy również terenami przeznaczonymi na cele usługowe w miejscowości Stale i Grębów wokół Ronda. Działki powyższe przeznaczone na cele mieszkaniowe i usługowe są położone w atrakcyjnych miejscach na terenie gminy, posiadają dojazdy z dróg asfaltowych i pełny dostęp do sieci wodociągowej, gazowej, kanalizacyjnej i energetycznej. Informacje o przetargach są podawane na bieżąco na stronie Gminy Grębów www.grebow.com.pl i w biuletynie informacji publicznej www.grebow.un.pl/BIP

Inwestycje w sport

W marcu rozpoczęto budowę budynku szatniowego wraz z ciągiem pieszo-jezdnym w miejscowości Zabrze. W budynku szatniowym będą znajdowały się pomieszczenia stanowiące zaplecze dla sportowców, czyli szatnie, pomieszczenie dla trenera, umywalnia, toalety, magazyn sprzętu. Powstaną również wewnętrzne ciągi pieszo-jezdne, które ułatwią dojazd do boiska sportowego oraz budynku szatniowego. Wykonawca robót budowlanych został wyłoniony w drodze przetargu nieograniczonego. Wartość podpisanej umowy wynosi 328 118,22 zł brutto. Na przedmiotowe zadanie został złożony wniosek o przyznanie pomocy w ramach działania 313,322,323 Odnowa i rozwój wsi objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, który został oceniony pozytywnie, jednak ze względu na niewystarczające środki finansowe nie otrzymał jeszcze refundacji. Podpisywanie umowy o udzielenie pomocy z wnioskodawcami znajdującymi się na zatwierdzonych listach operacji będzie możliwe w wyniku uwolnienia oszczędności przetargowych, zmiany kursu euro oraz zwiększenia z inicjatywy Samorządu Województwa Podkarpackiego limitu dostępnych środków przewidzianych na realizację przedmiotowych działań.



Dotacja na realizację zadań z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu



Decyzją Wójta Gminy Grębów z dnia 6 marca 2015r. dotację na realizację zadań z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu otrzymały następujące kluby sportowe:

1. Ludowy Zespół Sportowy "Słowianin" Grębów w kwocie - 77 000 zł
2. Towarzystwo Sportowe Stale w kwocie - 37 000 zł
3. Ludowy Zespół Sportowy w Wydrzy w kwocie - 25 000 zł
4. Wiejski Klub Sportowy Zabrze w kwocie - 25 000 zł
5. Klub Sportowy Żupawa w kwocie - 25 000 zł
6. Uczniowski Klub Sportowy "Refleks" w Żupawie w kwocie - 6 000 zł



Kwalifikacja wojskowa

W dniach 11-17.03.2015r. w budynku Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Tarnobrzegu ul. Przy Zalewie 2 przeprowadzono kwalifikację wojskową mężczyzn z rocznika 1996 zameldowanych na terenie Gminy Grębów. Do stawienia się na Komisji Lekarskiej zostało wezwanych 82 mężczyzn. Stawiło się 78 wezwanych, 4 osoby przebywają stale za granicą, z 78 mężczyzn którzy stawili się na komisji 69 otrzymało kategorię zdrowia A.

Redakcja

Opodatkowanie nieruchomości stanowiących współwłasność



W praktyce często się zdarza, że grunty, budynki lub budowle są własnością dwóch lub więcej podmiotów. Na przykład ma to miejsce po przeprowadzeniu postępowania spadkowego i stwierdzeniu przez sąd nabycie spadku w częściach przez kilka osób.

Jeżeli nieruchomości stanowią współwłasność lub znajdują się w posiadaniu dwóch lub więcej podmiotów, to stanowią odrębny przedmiot opodatkowania, a obowiązek podatkowy ciąży solidarnie na wszystkich współwłaścicielach lub posiadaczach. W tym przypadku organ podatkowy wystawia jedną decyzję

ustalającą wysokość zobowiązania podatkowego, którą doręcza wszystkim współwłaścicielom.

W myśl art. 91 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012 r. poz. 749, ze zm.) do odpowiedzialności solidarnej za zobowiązania podatkowe stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dla zobowiązań cywilnoprawnych.

W doktrynie prawa cywilnego współwłasność jest pojmowana jako prawo niepodzielnie przysługujące współwłaścicielom. Wspólne prawo własności nie podlega podziałowi, który rozdzielałby je według jakichkolwiek kryteriów, na odrębne, rozłączne uprawnienia współwłaścicieli. W szczególności żadnemu ze współwłaścicieli nie przysługuje odrębne, a zarazem wyłączne prawo podmiotowe do wydzielonej fizycznie części nieruchomości.

Mając na uwadze powyższe przepisy należy stwierdzić, że istota solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe polega na tym, że każdy ze współwłaścicieli jest zobowiązany wobec organu podatkowego do spełnienia całego świadczenia, tak jakby był jedynym dłużnikiem. Zapłata podatku wynikającego z decyzji przez któregośkolwiek z podatników zwalnia pozostałych. W sytuacji gdy jeden z dłużników zobowiązanych solidarnie zaspokaja wierzyciela, ma on na gruncie prawa cywilnego uprawnienie do wystąpienia w stosunku do pozostałych współdłużników z żądaniem zwrotu świadczenia. A zatem dłużnik podatkowy, który spełnił całe świadczenie, może dochodzić od współdłużników zwrotu części tego świadczenia. Jednocześnie należy zauważyć, iż przepisy prawa nie zakazują podatnikom zapłaty podatku w częściach odpowiadających przysługującym im udziałom. Dla organu podatkowego nie jest bowiem istotne, jak współdłużnicy podzielą między siebie zobowiązanie podatkowe. Należy jednak podkreślić, iż w razie częściowego zaspokojenia wierzyciela wszyscy podatnicy, nie wyłączając tego, który dokonał częściowego zaspokojenia, pozostają nadal zobowiązani solidarnie co do nieuiszczonej części podatku. Z kolei zapłata podatku ustalonego w decyzji przez wszystkich współwłaścicieli w pełnej wysokości powoduje nadpłatę podlegającą, na wniosek podatnika, zwrotowi lub zaliczeniu na poczet przyszłych zobowiązań podatkowych.

Wobec niewywiązania się z obowiązku organ podatkowy może – według swego wyboru – żądać spełnienia całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna (art. 366 §1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny). Takie określenie możliwości egzekwowania zaległości podatkowej ma na celu uproszczenie dochodzenia należności w określonej przepisami prawa wysokości.

Podsumowując należy podkreślić, że zobowiązanie podatkowe dotyczące opodatkowania nieruchomości będących we współwłasności jest jedno dla wszystkich współwłaścicieli, a obowiązek jego uiszczenia ciąży na nich solidarnie.

Maria Łukasik

Kierownik Referatu Podatków

Ważna informacja dla rolników!



Informujemy, iż podmiotem uprawnionym do wypełniania wniosków obszarowych o dopłaty bezpośrednie dla rolników jest Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Tarnobrzegu ul. 1 Maja 4, (budynek Starostwa Powiatowego, 7 piętro). Wnioski wypełniane są odpłatnie przez wykwalifikowanych specjalistów, co pozwoli na uniknięcie błędów, problemów przy kontroli ARiMR oraz zwrotów nienależnie pobranych dopłat.

Stop wypalaniu traw!



Wiosna jest okresem szczególnie trudnym dla strażaków ze względu na palące się zarośla, trawy na nieużytkach, wałach przeciwpowodziowych, łąkach oraz w przydrożnych rowach. Wypalanie pozostałości roślinnych jest zabronione, stwarza zagrożenie zarówno dla zwierząt, jak również dla ludzi i okolicznych gospodarstw. W stosunku do osób naruszających wyżej wymienione zasady mogą być stosowane sankcje karne. Kodeks karny przewiduje surowe kary dla sprawców podpałek m.in.: karę pozbawienia wolności od roku do lat 10. Kodeks wykroczeń mówi o karze aresztu, nagany lub grzywny, której wysokość może wynosić od 20 do nawet 5000 zł.

Redakcja

Wiadomości z Urzędu Stanu Cywilnego

➤ Od 1 marca 2015r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uruchomiło System Rejestrów Państwowych, który połączył najważniejsze Rejestry: PESEL, Dowody Osobiste, Akty Stanu Cywilnego.

Od tego momentu akty urodzeń, małżeństw i zgonów będą rejestrowane w systemie teleinformatycznym. Dzięki temu w dowolnym USC w kraju można otrzymać papierowy odpis aktu stanu cywilnego (docelowo ma to zmniejszyć obieg dokumentów). Odpisy aktów stanu cywilnego będą wydawane na drukach ścisłego zarachowania (do tej pory obowiązywały zwykłe druki).

W myśl obowiązującej ustawy przyszli małżonkowie będą mogli zawrzeć ślub cywilny poza Urzędem Stanu Cywilnego (jednak w miejscu gwarantującym zachowanie powagi i doniosłości ceremonii) - opłata za ślub wynosi 1000 zł i stanowi dochód dla Urzędu Gminy.

➤ Nowy Dowód Osobisty.

Od 1 marca 2015r. wnioski o wydanie dowodu osobistego można złożyć w dowolnej gminie w całym kraju, niezależnie od miejsca zamieszkania i meldunku. Nowy dowód odbierzemy w tym samym urzędzie, w którym był składany, (obowiązują nowe formularze wniosku + jedna fotografia 45mmx35mm). Nowy dowód nie będzie zawierał: informacji o adresie zameldowania, kolorze oczu, wzroście, nie będzie również na nim zeskanowanego podpisu posiadacza dowodu. Wniosek można złożyć drogą elektroniczną (opatrzonej musi być bezpiecznym podpisem elektronicznym). Dowody wydaje się nieodpłatnie, w celu weryfikacji danych nie dołącza się już odpisów aktów stanu cywilnego.

Dowody wydane przed dniem 1 marca 2015r. zachowują swoją ważność do daty wskazanej na dokumencie.

Wzór dowodu osobistego obowiązujący od 1 marca 2015r.



**Statystyka urodzeń i zgonów
na terenie naszej Gminy za 2014 rok**

MIEJSCOWOŚĆ	URODZENIA	ZGONY
Grębów	23	48
Jamnica	5	10
Krawce	7	2
Poręby Furmańskie	5	4
Stale	11	19
Wydrza	14	20
Zabrze	6	8
Żupawa	6	12
RAZEM:	77	123

**Statystyka urodzeń i zgonów na terenie naszej Gminy
za okres od 1 stycznia do 20 marca 2015 roku**

MIEJSCOWOŚĆ	URODZENIA	ZGONY
Grębów	8	9
Jamnica	2	3
Krawce	1	2
Poręby Furmańskie	0	0
Stale	3	2
Wydrza	0	5
Zabrze	2	2
Żupawa	2	2
RAZEM:	18	25

*Małgorzata Gawrońska
Kierownik USC*

Z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Karta Dużej Rodziny

Karta Dużej Rodziny to system zniżek dla rodzin wielodzietnych, który przysługuje rodzinom z przynajmniej trójką dzieci, niezależnie od dochodu. Karta jest wydawana bezpłatnie, każdemu członkowi rodziny. Rodzice mogą korzystać z karty dożywotnio, dzieci - do 18 roku życia lub do ukończenia nauki, maksymalnie do osiągnięcia 25 lat. Osoby niepełnosprawne otrzymają kartę na czas trwania orzeczenia o niepełnosprawności.

Aby otrzymać Kartę Dużej Rodziny należy złożyć wniosek w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Grębowie w dziale świadczeń rodzinnych. Wniosek, w imieniu rodziny, może złożyć każdy pełnoletni jej członek. Składając wniosek o przyznanie Karty, przedstawia się oryginały lub odpisy dokumentów potwierdzających prawo do przyznania Karty, w szczególności:

- w przypadku rodzica – dokument potwierdzający tożsamość oraz oświadczenie, że rodzic nie jest pozbawiony władzy rodzicielskiej ani ograniczony we władzy rodzicielskiej przez umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej w stosunku do co najmniej trojga dzieci;
- w przypadku małżonka rodzica – dokument potwierdzający tożsamość oraz akt małżeństwa;
- w przypadku dzieci w wieku do ukończenia 18. roku życia – akt urodzenia lub dokument potwierdzający tożsamość;
- w przypadku dzieci w wieku powyżej 18. roku życia – dokument potwierdzający tożsamość oraz oświadczenie o planowanym terminie ukończenia nauki w danej placówce;
- w przypadku dzieci legitymujących się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności w wieku powyżej 18. roku życia – dokument potwierdzający tożsamość oraz orzeczenie o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności.

Przy wydawaniu Karty Dużej rodziny nie jest brane pod uwagę żadne kryterium dochodowe.

Posiadacze Karty będą mieli możliwość korzystania z katalogu oferty kulturalnej, rekreacyjnej czy transportowej na terenie całego kraju. Zniżki mogą oferować nie tylko instytucje publiczne, ale również przedsiębiorcy prywatni. Aktualizowana na bieżąco lista miejsc i wysokość zniżek dostępna jest na stronie internetowej www.rodzina.gov.pl. Natomiast pod adresem <https://rodzina.gov.pl/duza-rodzina/partnerzy-karty-duzej-rodziny> znajdziecie Państwo interaktywną mapę partnerów Karty Dużej Rodziny.

Zamiana przepisów dotycząca świadczeń opiekuńczych nad niepełnosprawnym członkiem rodziny

Prawo do specjalnego zasiłku opiekuńczego przysługuje osobom, na których ciąży obowiązek alimentacyjny na podstawie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Są to krewni w linii prostej (np. dzieci, wnuki) oraz rodzeństwo. Uprawnionymi do niego są także małżonkowie, którzy zrezygnują z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w celu sprawowania stałej opieki nad osobą legitymującą się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Od 1 stycznia 2015 roku zmieniły się jednak przepisy i o zasiłek będą mogli się starać nie tylko osoby, które w celu sprawowania opieki zrezygnowały z pracy, ale także te, które z powodu sprawowania stałej opieki nad osobą niepełnosprawną w ogóle nie podjęły zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. Ponadto o specjalny zasiłek opiekuńczy będą mogli ubiegać się również rolnicy, ich małżonkowie i domownicy, w przypadku zaprzestania prowadzenia przez nich gospodarstwa rolnego albo wykonywania przez nich pracy w gospodarstwie rolnym. Zaprzestanie prowadzenia gospodarstwa rolnego lub zaprzestanie wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym potwierdza się stosownym oświadczeniem złożonym pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

O przyznaniu prawa do zasiłku decyduje także kryterium dochodowe - łączny dochód rodziny osoby sprawującej opiekę oraz rodziny osoby wymagającej opieki w przeliczeniu na osobę nie może przekroczyć 664 zł.

Specjalny zasiłek opiekuńczy przysługuje w wysokości 520 zł miesięcznie, a także są odprowadzane składki emerytalno-rentowe. Jednak specjalny zasiłek opiekuńczy nie przysługuje, jeżeli osoba sprawująca opiekę:

- ma ustalone prawo do emerytury, renty, renty rodzinnej z tytułu śmierci małżonka przyznanej w przypadku zbiegu prawa do renty rodzinnej i innego świadczenia emerytalno-rentowego, renty socjalnej, zasiłku stałego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, zasiłku przedemerytalnego lub świadczenia przedemerytalnego,
- podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów,
- ma ustalone prawo do specjalnego zasiłku opiekuńczego lub świadczenia pielęgnacyjnego,
- legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Szczegółowych informacji na powyższe tematy udzielają pracownicy GOPS w Dziale Świadczeń Rodzinnych (budynek Przedszkola) lub pod numerem telefonu 15 811 22 21.

Katarzyna Czerniec
Kierownik GOPS w Grębowie



Z działalności Gminnego Zakładu Komunalnego w Grębowie

W tym roku mija 15 lat od powstania Gminnego Zakładu Komunalnego (GZK) w Grębowie. GZK w Grębowie został powołany z dniem 1 listopada 2000r. Uchwałą Rady Gminy nr XIV/112/00 z dnia 30 października 2000r.

W pierwszym okresie działalności zatrudniał 12 osób. Zadaniem zakładu w tym czasie było utrzymanie składowiska odpadów komunalnych w Jeziórku oraz prowadzenie oczyszczalni ścieków. W tym też okresie GZK zorganizował zbiórkę odpadów komunalnych na terenie Gminy Grębów. Początkowe działania zakładu opierały się głównie o zewnętrznych podwykonawców wybieranych w drodze przetargu. Zmiany zachodzące w naszym regionie związane z upadkiem przemysłu siarkowego skłoniły władze Gminy do zmiany zasad zaopatrzenia mieszkańców Gminy w wodę pitną. W roku 2005r. przejęto od K.i.Z.P.S. „Siarkopol”, Ujęcie i Stację Uzdatniania Wody w Wydrzy oraz sieć wodociągową na terenie gminy. Długość sieci wodociągowej bez przyłączy wynosi obecnie ok. 171,76 km. Wodociąg wybudowany ponad 25 lat temu wykonany jest głównie z rur PVC (94 %), zaś przyłącza z wszystkich dostępnych w latach 90 tych materiałów (włącznie z rurami jakościowymi). Większość armatury przyłączeniowej znajduje się obecnie pod asfaltem. Najmłodsze odcinki sieci wybudowane na osiedlach w miejscowościach Jamnica oraz Krawce wykonano z PE (ponad 8,5 km sieci wodociągowej). Inwestycja z 2013r. obejmuje również pierwszą na naszym terenie przepompownię wody pitnej w miejscowości Jamnica.

GZK przejmując nowe obowiązki zmienił swą formę organizacyjną przekształcając się z dniem 1 stycznia 2006r w zakład budżetowy. Równoległe do tych działań trwała rozbudowa sieci kanalizacyjnej na terenie gminy. Pierwsze odcinki sieci kanalizacyjnej wybudowane zostały wraz z oczyszczalnią w roku 2000 w Grębowie. Następnie realizowano dobudowano kolejne etapy wg podanego niżej harmonogramu:

MIJSCOWOŚĆ	ROK	IŁOŚĆ PRZEPOMPOWNI ŚCIEKÓW
Grębów Szlachecka	2004	3
Grębów Piasek, Wiry	2005	6
Grębów Kąt	2006	3
Jamnica	2007	12
Stale	2007	11
Wydrza	2011	11
Krawce	2011	15
Stale Siedlisko	2011	5

Długość sieci kanalizacyjnej wynosi obecnie (bez przyłączy) 122,4 km. W tym roku planowane jest zakończenie budowy kanalizacji w miejscowości Żupawa.

Zmiana zapisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach spowodowała, iż z dniem 1 lipca GZK zaprzestał zbiórki odpadów komunalnych na terenie Gminy Grębów. Na terenie składowiska odpadów komunalnych w Jeziórku utworzony został Gminny Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), którego administratorem jest GZK. PSZOK czynny jest w dni robocze (od poniedziałku do piątku) w godzinach od 7 00 do 15 00. PSZOK przyjmuje wytworzone i dostarczone samodzielnie przez mieszkańców Gminy Grębów odpady nieodpłatnie.

Do PSZOK-u przyjmowane są następujące rodzaje odpadów: papier, metale, tworzywa sztuczne, szkło, opakowania wielomateriałowe, przeterminowane leki, chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble i inne odpady wielkogabarytowe, zużyte opony, odpady zielone, odpady budowlane i rozbiórkowe, termometry rtęciowe, metal, w tym opakowania z metalu, odzież.

GZK wraz ze zmianą zakresu działalności zmienił również swą strukturę. W szczytowym okresie zatrudnionych było w zakładzie 24 pracowników (obecnie pracuje 19 osób).

Przez minione 15 lat Gminny Zakład Komunalny w Grębowie zorganizował w sposób formalno –prawny zasady zbiórki odpadów komunalnych, przejął obowiązki produkcji i dystrybucji wody pitnej oraz prowadził zbiórkę odpadów komunalnych na terenie gminy. Osobną ciągle rozwijającą się dziedziną działalności zakładu jest obsługa sieci kanalizacyjnej. Wymaga ona ciągłych nakładów finansowych ale również zmian mentalnych społeczeństwa Gminy Grębów. 15 lat wstecz duży sprzeciw części mieszkańców naszej gminy budził wprowadzony powszechny obowiązek zbiórki odpadów komunalnych. Dziś nikt już nie kwestionuje tego obowiązku. Regulacje prawne Unii Europejskiej zobowiązują nasz kraj do znormalizowania gospodarki ściekowej. Wymaga to nie tylko wybudowania sieci kanalizacyjnej, ale również zmiany sposobu myślenia naszego społeczeństwa.

Korzystanie z dobrodziejstw kanalizacji zgodny z jej przeznaczeniem, pozwoli również na zmniejszenie kosztów jej eksploatacji.



Grzegorz Bień
Kierownik GZK w Grębowie

Nadanie sztandaru Zespołowi Szkół Ogólnokształcących im. Prof. Stanisława Bąka w Grębowie



*„W przeszłość przenoszą nas wspomnienia,
a w przyszłość marzenia”*

Herbert George Wells

Uroczystość nadania sztandaru szkole to święto wszystkich tych, którzy byli i są z nią związani: Dyrekcji, Grona Pedagogicznego, pracowników, absolwentów, uczniów oraz osób, które swoją działalnością przyczyniły się do coraz efektywniejszego funkcjonowania naszej placówki.

Rada Pedagogiczna podjęła uchwałę dotyczącą nadania sztandaru. O zamiarze zakupu powiadomiono Organ Prowadzący, Radę Rodziców oraz Samorząd Uczniowski. Z prośbą o dofinansowanie zakupu sztandaru szkoła zwróciła się do instytucji, firm i osób prywatnych. Sztandar zaprojektował pan Jerzy Babraj. Po zaakceptowaniu projektu wybrano pracownię hafciarską „Haftina” Państwa Michalskich, która wykonała całokształt prac nad sztandarem. Składa się z płatu i drzewca. Prawa strona sztandaru jest barwy czerwonej. Na środku płatu znajduje się orzeł wyhaftowany srebrem ze złotą koroną i szponami. Rozpostarte skrzydła orła symbolizują dążenia do najwyższego lotu, do pokonywania przeszkód i trudności. Są to cele, do których pod kierunkiem nauczycieli zmagają nasi uczniowie. Wokół orła, u góry, widnieje napis „LABOR OMNIA VINCIT”, natomiast pod spodem „Rzeczpospolita Polska”.



Lewa strona sztandaru jest w kolorze białym. Na środku w kole widnieje popiersie profesora Stanisława Bąka. Wokół niego wyhaftowano srebrną nicią napis: „Zespół Szkół Ogólnokształcących im. prof. Stanisława Bąka w Grębowie”.



Sztandar szkoły stanowi także drzewiec, składający się z dwóch części. Został wykonany z drewna dębowego o długości 283 cm, zakończony wizerunkiem orła. Tablica pamiątkowa ku czci prof. Stanisława Bąka zrobiona jest z granitu o wymiarach 64x50x3. W lewym górnym rogu znajduje się zdjęcie Stanisława Bąka, obok pamiątkowy napis.

28 listopada 2014 roku zapisał się trwale w historii Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. prof. Stanisława Bąka w Grębowie jako dzień, w którym szkoła zyskała sztandar. Wiele miesięcy pracy uczniów i nauczycieli zaowocowało piękną i podniosłą uroczystością. Osiągnięcie zamierzonych celów nie byłoby możliwe, gdyby nie wsparcie wielu osób i instytucji.

Poświęcenie sztandaru oraz tablicy upamiętniającej patrona szkoły odbyło się podczas uroczystej mszy świętej zamówionej w intencji uczniów i pracowników szkoły.

Następnie uczestnicy uroczystości udali się do szkoły, gdzie w obecności zaproszonych gości, nauczycieli i uczniów odbyło się przekazanie sztandaru. Na ręce Pani Dyrektor Krystyny Chmury sztandar przekazał Komitet Organizacyjny uroczystości w składzie: p. Jerzy Babraj, Elżbieta Idec i Alicja Sokół. Wszyscy z uwagą słuchali przejmujących słów P. Dyrektor, która podkreśliła, iż „Szkoła swoim działaniem jest włączona w miejscowe środowisko, niejednokrotnie pokazaliśmy, że pamięć przodków jest dla nas najwyższą wartością. Pracowaliśmy solidnie, aby wykorzystać i rozwijać poświęcenie i dorobek naszego patrona prof. Stanisława Bąka, którego dewizą życiową było hasło „Labor omnia vincit” (Praca zwycięży wszystko). Miarą tej pracy są nasze sukcesy.

Są nimi w ostatnich latach wysokie wyniki egzaminów zewnętrznych. To również finaliści i laureaci konkursów przedmiotowych, którzy pod kierunkiem nauczycieli pracowali przez wiele godzin nad rozwijaniem swoich talentów. Nasi uczniowie zdobywają niejednokrotne laury w konkursach artystycznych i sportowych.”

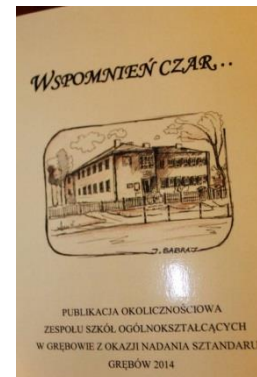
Wójt Gminy Kazimierz Skóra, zwracając się w swoim wystąpieniu do uczniów, podkreślał, że w czasach, kiedy żył profesor Bąk, dostanie się na prestiżowe studia osoby ze wsi było czymś wręcz niespotykanym. Dodał, że dzisiejsza młodzież ma za to nieograniczony dostęp do nauki i zdobyczy techniki. Powinna z tego umiejętnie skorzystać.

Wśród obecnych podczas ceremonii gości znaleźli się: wnuk profesora Mirosław Sanocki z rodziną, krewni - Państwo Małgorzata i Kazimierz Ożóg, Andrzej Sycz przekazujący maszynopis wspomnień gimnazjalnych prof. Stanisława Bąka, sponsorzy: Maria Stadnik, Janina Stadnik, Ryszard Gortych i in., absolwenci szkoły, studenci profesora, władze gminy, Grono Pedagogiczne oraz nauczyciele emeryci.



W części artystycznej, przygotowanej przez uczniów ZSO pod kierunkiem p. Krystyny Pliszki, Zuzanny Szymuli, Barbary Bożek i Bożeny Dumy, przedstawione zostały koleje życia profesora Stanisława Bąka, od dzieciństwa do kariery naukowej. Przedstawienie zostało uświetnione uroczystym polonezem w wykonaniu uczniów oraz śpiewem p. Lidii Jurek, które wzbudziły entuzjazm widzów.

Dopełnieniem tej pięknej uroczystości stało się wydanie publikacji okolicznościowej zatytułowanej „Wspomnień czar ...”. Została ona przygotowana pod redakcją Barbary Pławiak i Anny Dąbek. Redagując monografię, chcieliśmy jak najpełniej oddać ducha działalności naszej szkoły od czasów najdawniejszych po współczesne. Pragniemy udać się w niezwykłą, pełną sentymentalnych wspomnień podróż i przypomnieć sobie dzieje Grębowa, historię powstania szkoły i sylwetkę patrona. Miesiące spędzone nad jej przygotowaniem, wiązały się z nadzieją, że publikacja pozwoli odświeżyć w pamięci piękne chwile i przywołać niezwykłych ludzi. Aby nasza publikacja zyskała właściwą rangę, zawitała w księgozbiorach bibliotecznych i stała się wiarygodnym, zweryfikowanym źródłem informacji, wystąpiliśmy z wnioskiem o nadanie jej Międzynarodowego Znormalizowanego Numeru Książki – ISBN. Uzyskaliśmy zgodę na nadanie takiego numeru: 978 – 83 – 257 – 0837 – 5. Książka została wydana pod patronatem Wydawnictwa Diecezjalnego i Drukarni w Sandomierzu.



Na koniec pragniemy wyrazić naszą ogromną wdzięczność wszystkim tym, którzy wspomagali materialnie nasze działania, pracowali razem z nami, wspierali organizacyjnie. Bez Państwa pomocy i zaangażowania nie udałooby się zrealizować naszych planów.

Barbara Pławiak
Nauczyciel ZSO Grębów

Stypendia Wójta Gminy dla najzdolniejszych uczniów



„To nie marmurowe przedśionki w przybytkach wiedzy świadczą o świetności intelektualnej – lecz duch i inteligencja badaczy.”

Aleksander Fleming

Już czwarty rok Wójt Kazimierz Skóra przyznaje najzdolniejszym uczniom LO Grębów stypendia za wysokie wyniki w nauce w kwocie od 150 do 300 zł miesięcznie. W budżecie na rok 2015 na wypłaty stypendiów zarezerwowano 50 000 zł. Celem przyznawania stypendiów jest wspieranie edukacji uczniów zdolnych, osiągających wybitne wyniki w nauce. Warunkiem uzyskania stypendium była min. średnia ocen co najmniej 4,75 i wzorowe lub bardzo dobre zachowanie.

W dniu 18 marca 2015 roku podczas szkolnej akademii Wójt wręczył dyplomy 24 stypendystom LO Grębów na II semestr roku szkolnego 2014/2015. Wśród nagrodzonych znalazło się 17 uczniów klasy I LO, 4 licealistów z klasy 2 oraz 3 trzecioklasistów.

Stypendyści Wójta Gminy Grębów:

Klasa I LO: Kowalczyk Aneta, Kułaga Klaudia, Saja Anna, Surma Małgorzata, Capała Angelika, Dec Magdalena, Grudzień Kinga, Kierski Paweł, Nieradka Sylwia, Oźga Gabriela, Panek Dawid, Pędziwiatr Karolina, Rębisz Angelika, Skóra Natalia, Stępień Justyna, Szelest Kinga, Wilk Paulina.

Klasa II LO: Jodłowska Katarzyna, Lisikiewicz Dominika, Duma Damian, Stefanik Maciej.

Klasa III LO: Buława Magdalena, Dul Dawid, Saja Damian.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Anna Dec
Podinsp. Ds. stypendiów i obowiązków nauki

Zespół Szkół w Stalach to nowoczesna placówka oświatowa, która zapewnia uczniom doskonałe i bezpieczne warunki do nauki, zabawy oraz rozwijania zainteresowań. Dyrektor Zespołu Szkół Zdzisław Duma od 11 lat sprawując nadzór nad zespołem, tworząc właściwą atmosferę pracy, szczególną troską otacza uczniów, współpracuje z rodzicami, wspiera nauczycieli w wykonywaniu zadań z zakresu oświaty i wychowania. W tych działaniach wspomaga go V-ce dyrektor Zofia Janeczko oraz cała kadra nauczycielska. Obecnie do ZS uczęszcza 285 uczniów w tym: do przedszkola 37, do „0” – 24, do szkoły podstawowej – 135 uczniów i do gimnazjum 89 uczniów.



Pan Dyrektor wita pierwszoklasistów

W celu poprawy warunków lokalowych ZS w Stalach w roku szkolnym 2013/14 z inicjatywy Wójta Gminy Kazimierza Skóry, Gmina Grębów przystąpiła do realizacji ważnego projektu unijnego w zakresie poprawy bazy oświatowej wykonano remont sali gimnastycznej z wyposażeniem na kwotę 202 285,25 zł jako wspólny projekt dla dwóch szkół, również Szkoły Podstawowej w Zabrnju. Ogólna kwota zadania wyniosła 644 850,24 zł w tym dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w kwocie 532 101,11 zł. W ramach prac w budynku naszej szkoły na sali gimnastycznej i łączniku wymienione zostały okna oraz drzwi wejściowe, pomalowane zostały ściany, a parkiet sali wycyklinowany i polakierowany, wyposażona została też w zestaw multimedialny (tablica, rzutnik i laptop) i elektroniczną tablicę wyników na sali.

W 2012r. troszcząc się o swoich najmłodszych zorganizowano bardzo dobre warunki do rozwoju w dwu oddziałowym przedszkolu, utworzonym w ramach projektu. „Przedszkole marzeń”. Zachęcamy wszystkich rodziców do zapisu swoich pociec do Przedszkola w Stalach, gdzie trwa nabór.

Ważniejsze fakty z życia naszej szkoły:

✓ **Wyniki w nauce**

Uczniowie naszej szkoły osiągają bardzo dobre wyniki w nauce. Gimnazjum w Stalach jest jednym z najlepszych gimnazjów w województwie, gimnazjaliści z egzaminu końcowego osiągają wyniki na poziomie 7 i 8 stanina. Bardzo dobre wyniki sprawdzianu osiągają również uczniowie klas VI, co świadczy o wysokim poziomie nauczania w szkole. W zakończonym roku szkolnym wszyscy zostali promowani. Jak co roku nasza szkoła bierze udział w ogólnopolskich konkursach przedmiotowych. Uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum sprawdzają swoje umiejętności z matematyki i języka angielskiego. W tym roku uczennica klasy VI Szkoły Podstawowej Anna Ożdżyńska zajęła I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Przedmiotowym z języka angielskiego „Pingwin” 2014. Uczennica pisała test na poziomie gimnazjalnym. Ania otrzymała dyplom grawerowany laureata oraz nagrodę książkową. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



✓ **Harcerstwo w ZS w Stalach**



Prężnie działającą organizacją w naszej szkole jest Harcerstwo. Swoją działalnością zachęca do aktywnego udziału w życiu szkoły i społeczności lokalnej. Inicjatorami działalności harcerskiej są ks. pwd. Sławomir. Brzeski i dh. Jolanta. Sałek-Duma. Dla uczniów jest to nowa przygoda i doświadczenie.

W grudniu przedstawiciele harcerzy pojechali po Betlejemskie Światło Pokoju. Ta coroczna skautowa i harcerska akcja przekazywania przed Świętami Bożego Narodzenia symbolicznego ognia, zapalonego w Grocie Narodzenia Chrystusa w Betlejem kultywowana jest przez 25 państw. Harcerze ze Związku Harcerstwa Polskiego otrzymują je od skautów słowackich. Dzięki harcerzom

Betlejemskie Świąteczne Światło Pokoju dotarło także do naszej szkoły na ręce Dyrektora Zdzisława Dumy oraz do Wójta Kazimierza Skóry. W dniu 26.02.2015r. obchodziliśmy I rocznicę powstania drużyny harcerskiej w naszej szkole. Parę dni wcześniej na całym świecie harcerze i skauci świętowali Dzień Myśli Braterskiej, który uświadamia, że wszyscy są dla siebie braćmi są aktywni w życiu społecznym, mają wpływ na kształtowanie stylu życia młodych ludzi, podejmują służbę na rzecz innych. W dniach 13-15.02.2015 roku odbył się w szkole w Mokrzychowie biwak dla harcerzy.

✓ **Wolontariat**

Pracę wolontariacką można opisywać na wiele sposobów, a samą ideę wolontariatu analizować z wielu punktów widzenia. Każdy z nas ma swoją definicję wolontariatu, wynikającą z osobistych odczuć, jakie się z nim wiąże. „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. – to hasło Św. Jana Pawła II przyświeca organizacji Szkolnego Klubu Wolontariusza. Organizacja ta powstała w 2011 roku z inicjatywy nauczycieli E. Urbaniak i J. Chmielowca. Dziś skupia 66 uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, którzy rozumieją ideę wolontariatu i chcą pomagać innym. Dzięki przynależności do SKW uczniowie w naszej szkole są pełni pasji i zaangażowania. Często kierują się wrażliwością i troską o drugiego człowieka. To kształtuje ich osobowość i wrażliwość na drugiego człowieka. Biorąc pod uwagę funkcję wychowawczą szkoły, można stwierdzić, że wolontariat przyczynia się do kształtowania postaw prospołecznych młodzieży.



✓ **Dzień Bezpiecznego Internetu**



Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI) obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku, ma na celu inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych. W tym roku nasza szkoła włączyła się w tę ważną w dzisiejszych czasach akcję. Koordynatorkami projektu były nauczycielki J. Walska i T. Panek. Uczniowie zostali zapoznani z materiałami na temat bezpieczeństwa w Internecie, z możliwościami i zagrożeniami, jakie daje Internet, z zasadami, którymi należy się kierować podczas surfowania w Internecie oraz z konsekwencjami prawnymi niewłaściwego użytkownika Internetu, a także gdzie uzyskać pomoc

w razie niebezpieczeństwa. W ramach akcji zorganizowano konkursy tematyczne: konkurs plastyczny pt. „Bezpieczny Internet”, konkurs wiedzy nt. „Bezpieczeństwa w sieci”, konkurs klasowy na najciekawszą gazetkę pt. "Bezpieczeństwo w sieci"

✓ **Na sportowo**

Jak ważną rolę w życiu człowieka stanowi sport – nie trzeba nikogo przekonywać. Nasi uczniowie z wielkim zaangażowaniem biorą udział w różnych akcjach sportowych organizowanych w naszej szkole jak i poza nią. Najważniejsze z nich, to: Mikołajkowi Turniej Sportowy, Biegi Przełajowe, Turniej o Puchar Donalda Tuska, Liga Szkolna w Piłkę Nożną, Powiatowe Zawody w Tenisa Stołowego w Chmielowie, Zimowy Turniej Tenisa Stołowego. Udział w zawodach przyniósł wiele sukcesów i radości. Pozwolił uczniom na aktywne spędzenie wolnego czasu. Opiekę nad młodymi sportowcami sprawują nauczyciele S. Kozieja i I. Czerepak (Zych)



✓ **Nasza szkoła rozśpiewana**



19 grudnia 2014 roku odbył się w naszej szkole uroczysty apel z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. Święta, to czas wyciszenia i refleksji, a przede wszystkim radosnych spotkań z najbliższymi. Właśnie taki nastrój zapanował w szkole podczas tego okolicznościowego spotkania. Hasłem przewodnim akademii były słowa jednej z kolęd: "Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi dziś".

30 stycznia br. nasi uczniowie uczestniczyli w XX Gminnym Przeglądzie Kolęd i Pastorałek pod hasłem: "Śpiewajmy Kolędy i Pastorałki" zorganizowanym przez GCK w Grębowie. Przedstawiciele naszej szkoły wystąpili w 3 kategoriach wiekowych. Przedszkolaki: Milenka Ordon, Ola Kostecka, Julitka Czarnecka, Zuzia Pięta, Nastka Bańka i Filipek Janeczko, uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum (Izabela Dąbek, Izabela Lasota, Natalia i Aleksandra Duma, Karolina Giza i Kinga Bednarz). Celem przeglądu było rozbudzanie talentów muzyczno-wokalnych oraz kultywowanie tradycji śpiewania najpiękniejszych utworów świątecznych.

Więcej informacji na temat działalności naszej szkoły znajdziecie Państwo na stronie internetowej www.zsstale.pl. Zapraszamy!

Agnieszka Kędzia
nauczyciel ZS w Stalach

Wielkoduszny gest Grębówian



W uroczystość Świętego Józefa Oblubieńca NMP i opiekuna Kościoła (19 marca 2015r.) grębowski oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Szkolne Koło Caritas wspólnymi siłami zorganizowało akcję zbierania żywności dla rodzin w potrzebie w ramach Świątecznej Paczki. Zbiórka odbyła się w holu sklepu Delikatesy - Centrum w Grębowie. Na apel młodzieży odpowiedziało wielu parafian, którzy okazali serce i gest, pomagając biednym. Dwa dni wcześniej młodzież chodziła od domu do domu informować mieszkańców o planowanej akcji. Ci, którzy odwiedzili sklep, aby zakupić i ofiarować jakiś produkt spożywczy do paczki na zbliżające się święta zrobili coś naprawdę wielkiego.

Szkolny konkurs palm wielkanocnych

W Zespole Szkół Ogólnokształcących w Grębowie ogłoszono konkurs na najładniejszą palmę i wielkanocne ozdoby świąteczne. Inicjatorem był ksiądz Adam Kamiński, do którego zgłaszali się uczniowie pragnący wsiąść udział w tej przedświątecznej akcji. Przy ocenianiu palm brano pod uwagę ich wielkość, pomysłowość związaną z użyciem materiałów oraz samodzielność wykonania. Jury konkursowe wytypowało I miejsce dla Emilii Burek, II miejsce dla Oli Dec a III miejsce zajęła Sara Drozd. Wszystkie prace były piękne, kolorowe i pomysłowo wykonane, zachwyciły również Wójta Gminy.



Młodzieżowa Rada Gminy Grębów



W dniu 12 grudnia br. w Gminnym Centrum Kultury w Grębowie odbyła się I sesja Młodzieżowej Rady Gminy Grębów II kadencji. Po odebraniu z rąk Przewodniczącej Gminnej Komisji Wyborczej Pani Lidii Jurek zaświadczeń o wyborze, 15 radnych przystąpiło do złożenia ślubowania.

Następnie Młodzieżowa Rada Gminy powołała ze swojego składu prezydium: Damian Duma - Przewodniczący Młodzieżowej Rady Gminy, Patrycja Dryka - Zastępca Przewodniczącego, Paulina Wilk - Sekretarz oraz komisje problemowe.

Pozostali członkowie rady: Klaudia Furman, Marcin Walski, Katarzyna Dul, Klaudia Salamon, Paweł Kierski, Dominika Saja, Klaudia Kułaga, Jakub Dul, Robert Gugąła, Karolina Biała, Adrian Weiss, Angelika Rębisz

Młodzi radni przystąpili do pracy w grupach problemowych w celu skonstruowania planu pracy na 2015 r. Z informacji jaką przedstawił przewodniczący Rady Damian Duma wynika, że są propozycje zagadnień do planu, który zostanie ostatecznie uchwalony i podjęty na II Sesji MRG planowanej w połowie kwietnia br. Do najważniejszych zadań które będą proponowane realizacji zaliczyć należy:

- ✓ przeprowadzenie akcji - Dni Otwarte ZSO Grębów poprzez zorganizowanie zajęć tematycznych dla uczniów klas 6 szkoły podstawowej z terenu Gminy Grębów.
- ✓ zorganizowanie zwiedzania budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Grębowie.
- ✓ zorganizowanie transportu oraz wyżywienia dla uczestników Dni Otwartych.
- ✓ przeprowadzenia Konkursu Fotograficznego - „Gmina Grębów wiosną budzi się do życia”.
- ✓ przeprowadzić akcję dotyczącą zorganizowania zbiórki artykułów spożywczych, higienicznych, odzieżowych dla podopiecznych Hospicjum św. Ojca Pio w Tarnobrzegu ul. Dąbrówki 44, 39-400 Tarnobrzeg



Prezydium Młodzieżowej Rady Gminy

To tylko niektóre z propozycji pracy Młodzieżowej Rady Gminy na najbliższy czas. Trzymamy kciuki za realizację planowanych zamierzeń. Ze swej strony spieszymy z życzliwością i pomoc.

Redakcja



„Z wiedzą za pan brat”

Od 01.09.2013r. Gmina Grębów realizuje projekt pn. „Z wiedzą za pan brat” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt obejmuje dwie szkoły podstawowe - Szkołę Podstawową w Zabrnium i Szkołę Podstawową w Żupawie. Jego realizacja potrwa do 30 czerwca 2015 roku. Wsparciem w ramach projektu zostali objęci wszyscy uczniowie z klas IV-VI w obydwu szkołach.



W ramach projektu odbywają się zajęcia rozwijające z języka polskiego i angielskiego, matematyki, teatralne oraz kończące się egzaminem zewnętrznym TELC/ECDL z języka angielskiego/ informatyki. Ponadto odbywają się zajęcia wyrównujące z języka polskiego i matematyki oraz zajęcia terapii pedagogicznej. Łącznie w zajęciach bierze udział 55 dziewczynek i 39 chłopców. Uczestnicy wszystkich zajęć otrzymali podręczniki i przybory szkolne. Dodatkowo w czasie zajęć mają zapewniony drobny poczęstunek.

W roku szkolnym 2013/2014 11 dziewczynek i 7 chłopców zdało egzaminy zewnętrzne TELC lub ECDL oraz otrzymało certyfikaty. Dla nauczycieli zostało zorganizowane bezpłatne szkolenie z zakresu posługiwania się technikami ICT.

W bieżącym roku szkolnym kontynuowane są wszystkie zaplanowane działania. Ponadto z oszczędności w ramach projektu zakupiono pomoce dydaktyczne dla obydwu szkół oraz zorganizowano dodatkowe zajęcia. Zakupiono m.in. ekrany projekcyjne, odtwarzacze CD, głośniki, słuchawki, mikroskopy, preparaty mikroskopowe, drukarki kolorowe, programy interaktywne, plansze, mapy, globusy, gry i programy edukacyjne, stacje pogody, modele figur geometrycznych, przybory tablicowe, stojaki do map i inne.

Całkowita wartość projektu wynosi 333 567,53 zł,
w tym: dofinansowanie 283 532,40 zł,
wkład własny 50 035,13 zł.

Celem projektu jest poprawa potencjału edukacyjnego uczniów klas IV-VI poprzez:

- wzrost wiedzy u uczniów z zakresu poszczególnych przedmiotów objętych zajęciami rozwijającymi z języka polskiego, matematyki, przyrody, języka angielskiego i zakresu ICT,
- wzrost wiedzy z przedmiotów dotychczas sprawiających uczniom problemy poprzez uczestnictwo w zajęciach wyrównujących z języka polskiego i matematyki,
- złagodzenie przyczyn utrudniających naukę u uczniów objętych terapią pedagogiczną.



Gimnazjaliści uczą się języka angielskiego

Gmina Grębów po raz kolejny bierze udział, już w VIII edycji Programu YOUNGSTER w ramach współpracy z Europejskim Funduszem Rozwoju Wsi Polskiej przy realizacji, w formule PLUS. Z bezpłatnych zajęć języka angielskiego korzysta 66 uczniów klas III Gimnazjum w Grębowie i Stalach. Zajęcia są prowadzone w 5 grupach dostosowanych do poziomu znajomości języka przez uczniów. Realizowane są w wymiarze 90 godzin dydaktycznych dla każdej grupy. Gmina przystępując do programu stwarza uczniom możliwość rozwijania umiejętności językowych. Nauczyciele prowadzący zajęcia P. E. Kwapisz, P. Z. Szymula oraz P. U. Babiaryz – podnoszą kwalifikacje zawodowe uczestnicząc w warsztatach w Jachrance przygotowujących do prowadzenia kolejnej edycji programu. Partycypacja Gminy w kosztach wynagrodzenia nauczycieli wynosi 50%.



Zajęcia prowadzone przez P. U. Babiaryz w ZS Stale



Zajęcia prowadzone przez P. E. Kwapisz w ZSO Grębów



Mały
Mistrz

Ruch to zdrowie

Klasy pierwsze SP Stale, SP Zapolednik i SP Zabrze w tym roku szkolnym uczestniczą w programie "Mały Mistrz",

który ma na celu zachęcanie dzieci do większej aktywności fizycznej. Formuła "Małego Mistrza" opiera się na sześciu zasadniczych blokach sportowych z możliwością poszerzania o pokrewne dziedziny: rowerzysta-turysta, gimnastyk-tancerz, saneczkarz-narciarz-łyżwiarz, piłkarz, lekkoatleta, pływak-wodniak. Ten program pomaga nauczycielom edukacji wczesnoszkolnej i współpracującym nauczycielom wychowania fizycznego w:

- dostosowaniu zajęć w klasach I-III do nowej podstawy programowej,
- monitorowaniu stanu zdrowia, rozwoju fizycznego i sprawności fizycznej uczniów szkół podstawowych,
- zintegrowaniu zajęć ruchowych z innymi zadaniami edukacyjnymi.

Program jest finansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Samorząd Województwa Podkarpackiego, przy wsparciu Gminy Grębów.



Zajęcia w SP Zabrze



Zajęcia w SP Zapolednik



Zajęcia w SP Stale

Podczas ferii zimowych po raz kolejny w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Grębowie w dniach od 2 do 6 lutego 2015r. jest realizowany program NA WŁASNE KONTO.

W programie uczestniczy 25 uczniów z klasy II i III gimnazjum. Nadzór nad przebiegiem programu sprawuje P. Grażyna Szwed oraz P. Tomasz Płaska student SGH w Warszawie.

Program służy przybliżeniu wiedzy ekonomicznej uczniom gimnazjów z terenów wiejskich. Ma także kształtować wśród nich postawę przedsiębiorczą oraz pomagać w wyborze ścieżki edukacyjnej, a w przyszłości – zawodowej.

W ramach Programu uczniowie uczestniczą w dodatkowych zajęciach **z przedsiębiorczości i ekonomii**. W trakcie jednego tygodnia ferii zimowych, poprzez zabawę i gry edukacyjne uczestnicy programu poznają



Wizyta pracownika Banku Pekao S.A.

podstawowe pojęcia i narzędzia ekonomiczne, które w założeniu **umożliwią im lepszy start w dorosłe życie.**

Celem programu „Na Własne Konto” jest:

- poszerzanie **wiedzy ekonomicznej uczniów,**
- kształtowanie **podstaw przedsiębiorczości,**
- przekazanie umiejętności **świadomego planowania własnej ścieżki zawodowej,**

• **zmniejszenie dysproporcji** w znajomości narzędzi finansowych **między młodzieżą miejską, a młodzieżą pochodzącą z terenów wiejskich.**

Program „Na Własne Konto” jest realizowany we współpracy z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej i Fundacją na Rzecz Rozwoju Wsi „Polska Wieś 2000” im. M. Rataja

Uczniowie Gimnazjum realizując program byli u lokalnego przedsiębiorcy – RiA Salon PEUGEOT w Jamnicy, a także w Banku PEKAO S.A. w Tarnobrzegu. Zebrane wiadomości w przedsiębiorstwie i banku wykorzystują w trakcie ćwiczeń.

Życzymy przyjemnej nauki poprzez aktywne ćwiczenia i zabawę.



Spotkanie z lokalnym przedsiębiorcą

*Beata Kwiecień
Inspektor ds. Oświaty*

Z wizytą w Sejmie

Z inicjatywy Wójta Gminy Grębów i na zaproszenie pana posła Mirosława Pluty młodzież z naszych szkół miała możliwość zwiedzania Sejmu RP, poznania jego struktur i zasad funkcjonowania. 20 lutego br. w godzinach porannych uczniowie wraz z nauczycielami: p. Anną Ataman – Derbot, Agnieszką Kędzią, Barbarą Pławiak, Zuzanną Szymulą i opiekunem Młodzieżowej Rady Gminy Grębów, p. Sylwią Walską wyruszyli w drogę do Warszawy.

„Przygodę” w Sejmie rozpoczęliśmy od kontroli przeprowadzonej przez funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej i pracowników Biura Ochrony Rządu. Następnie mieliśmy możliwość obserwacji posiedzenia Sejmu.

Kolejno pracownik Sejmu zaprezentował w sali Wszechnicy Sejmowej skrócony wykład dotyczący historii i współczesności polskiego parlamentaryzmu. Przedstawił uczniom tryb ustawodawczy, w jakim odbywa się uchwalanie ustaw. Wykład był połączony dyskusją, w której uczniowie mogli zadawać pytania i pochwalić się wiadomościami z zakresu wiedzy o społeczeństwie. Dodatkowo zwiedzający mieli możliwość zapoznania się z wystawą znajdującą się w sali. Kluczowym punktem naszego programu było spotkanie z Posłem Mirosławem Plutą, który przyjął nas z wielkim entuzjazmem i życzliwością. Starał się przekazać uczestnikom jak najwięcej informacji o zasadach funkcjonowania Sejmu jako organu Ustawodawczego. Po drodze p. Pluta opowiedział o procesie legislacyjnym i codziennym życiu w Sejmie. Przechodząc do hallu głównego, mieliśmy możliwość obejrzenia makiety kompleksu budynków sejmowych, tablicy upamiętniającej posłów II Rzeczypospolitej, którzy polegli w czasie II wojny światowej, tablicy upamiętniającej parlamentarzystów, którzy zginęli w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem oraz gabloty z laskami marszałkowskimi. Następnie udaliśmy się do Sali Kolumnowej i „korytarza marszałkowskiego”. Miłym dopełnieniem tego owocnego spotkania był obiad w restauracji sejmowej ufundowany wszystkim uczestnikom wycieczki przez Posła Mirosława Plutę oraz wizyta w „Złotych Tarasach”.

Wszyscy w dobrych humorach, bogatsi o nowe doświadczenia i wiedzę o życiu politycznym wracaliśmy do swoich domów.



Opiekun MRG Sylwia Walska

Na sportowo

Najmłodszy reprezentanci Gminy Grębów w piłce nożnej

„Ruch to zdrowie” – chyba każdy z nas zna to stare powiedzenie. Pamiętają o nim również nasi najmłodszy piłkarze dzielnie reprezentując barwy Gminy Grębów.

W dniu 14 grudnia ubiegłego roku w Kielnarowej (koło Rzeszowa) odbył się turniej piłkarski "Winter Cup 2014" dla chłopców i dziewcząt z rocznika 2006 i młodszych. W turnieju uczestniczyło 12 drużyn: Akademia Sandecja, Siarka Tarnobrzeg (2 drużyny), Korona Kielce, Stal Mielec, Bratek Bratkowice, Ekoball Sanok (2 drużyny), Grębów, Akademia Młodych Orłów z Rzeszowa oraz 2 drużyny Resovii Rzeszów.

Piłkarze z Grębowa przed tym ważnym turniejem rozegrali kilka sparingów z drużynami ZKS Stalowej Woli oraz Sokółek Nisko. Nasi najmłodszy zawodnicy uczestniczyli po raz pierwszy w tak dużej imprezie, konkurując z najlepszymi drużynami woj. podkarpackiego i nie tylko. Drużyna z Grębowa rozegrała 7 meczów z czego 2 wygrała pokonując Resovię Rzeszów i Akademię Piłkarską Bratek oraz 1 remis z Akademią Młodych Orłów. Takie wyniki pozwoliły na zajęcie 9 miejsca.

Kolejny turniej pod hasłem "Siarka Cup 2015" rozegrano w dniu 22 lutego br. w Tarnobrzegu. W turnieju uczestniczyło 8 drużyn: Słowianin Grębów, Siarka Tarnobrzeg (2 drużyny), Korona Kielce (2 drużyny), Stal Rzeszów (2 drużyny), Lider Sokolniki.

Skład zawodników powołanych na mecz: Gortych Szymon, Kozieł Maciek, Kopała Filip, Mieszko Sebastian, Mruk Franciszek, Nieradka Szymon, Nieradka Przemysław, Rutyna Bartosz, Stypka Dawid, Szewc Bartosz, Bartosz Baran.

Podziękowania dla młodych zawodników za wspaniałą grę, a rodzicom za pomoc trenerowi i wspaniałą doping.



Zimowy turniej tenisa stołowego w Stalch

Podczas drugiego tygodnia ferii, 12-ego lutego br. odbył się długo wyczekiwany Zimowy Turniej Tenisa Stołowego, zorganizowany przez klub Stale-Siedlisko we współpracy z Zespołem Szkół w Stalch, pod patronatem Wójta Gminy Grębów. Turniej miał na celu zachęcić do aktywnego spędzania wolnego czasu oraz promować sport na terenie gminy Grębów.

Gminny turniej piłki siatkowej

Gminny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Grębów już za nami. W piątek 20 marca w rozrywkach udział wzięło sześć drużyn z miejscowości: Grębów, Zabrze, Wydrza, Stale, Siedlisko i Żupawa. Zacięta rywalizacja i walka o każdą piłkę spowodowały, że emocje towarzyszyły wszystkim do samego końca.

Końcowa klasyfikacja turnieju przedstawia się następująco: najlepszy wynik uzyskała drużyna ze Stalów, zajmując tym samym pierwsze miejsce w turnieju. Drugie miejsce zajęli zawodnicy z Żupawy, natomiast trzecie miejsce na podium uzyskała drużyna z Grębowa.



Redakcja

Z działalności Gminnego Centrum Kultury w Grębowie



Jasełka w Zapoledniku i Krawcach

W niedzielę, 4 grudnia ubiegłego roku, w Zapoledniku zespół Kalina wspólnie z miejscowymi dziećmi zaprezentowali Jasełka. Nie zabrakło także wspólnego śpiewania kolęd. Było to piękne widowisko z doskonałą scenografią i świetną oprawą muzyczną.

Dwa dni później, 6 grudnia, od godziny 13.00 w Krawcach można było spędzić czas oglądając Jasełka w formie teatrzyku kukiełkowego. Ta odmienna forma spektaklu bardzo spodobała się zgromadzonej publiczności i została nagrodzona gromkimi brawami.

Walentynkowe Impresje

W niedzielne popołudnie (15 lutego br.), w Gminnym Centrum Kultury odbyło się spotkanie pod nazwą "Walentynkowe Impresje". Przygotowany program artystyczny składał się z występów tanecznych oraz wokalnych. Na scenie zaprezentowali się młodzi artyści, którzy swoje zdolności rozwijają na zajęciach dodatkowych w GCK, prowadzonych przez instruktorów: A. Guzik, P. Jajko i M. Dyszlewskiego. Oprócz tego gościnnie wystąpiły grupy taneczne: Volta z Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli, przygotowana przez Agnieszkę Guzik oraz grupa Mariusza Dyszlewskiego Breakdance z Tarnobrzega.



XX Gminny Przegląd Kolęd i Pastoralek

W piątek, 30 stycznia, odbył się jubileuszowy XX Gminny Przegląd Kolęd i Pastoralek. Na scenie przedstawiono 24 aranżacje utworów, które zaprezentowali młodzi artyści przygotowani pod okiem instruktora GCK Piotra Jajko oraz opiekunów-nauczycieli. Były to wykonania solowe oraz zespołowe. Wójt Gminy Grębów-Kazimierz Skóra oraz Dyrektor GCK - Alicja Kubiak wręczyli słodkie upominki wszystkim występującym oraz podziękowania dla opiekunów.

Spotkania z ludźmi czynią życie warte przeżycia - Dni Seniora 2015

Już po raz kolejny na terenie naszej gminy odbył się cykl spotkań przedstawicieli władz samorządowych, sołectw, szkół oraz pracowników kultury z najstarszymi mieszkańcami poszczególnych miejscowości. Spotkania te stały się już tradycją imprez karnawałowych organizowanych przez Gminne Centrum Kultury przy współpracy z Gminą Grębów.

Tak jak co roku, odbyło się kolejno 7 spotkań w poszczególnych wioskach gminy. Wszystkie były niezwykle ważnymi wydarzeniami nie tylko w życiu mieszkańców ale również i organizatorów, którzy postarali się, by wszyscy którzy zaszczylili swoją obecnością miło i przyjemnie spędzili czas.



Dziękujemy Alicji Kubiak Dyrektorowi Gminnego Centrum Kultury w Grębowie, Dyrektorom Szkół, nauczycielom i wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tych ważnych dla mieszkańców spotkań.

Dzień Seniora to doskonały powód, aby pamiętać na co dzień o ludziach starszych, członkach rodziny, znajomych, sąsiadach. Czasem wystarczy po prostu z nimi być. Tradycyjnie w imieniu seniorów serdecznie podziękowania Wójtowi Gminy i wiersz własnego autorstwa przedstawiła Pani Czesława Matyka z Grębowa. Gratulujemy pani Czesi inwencji twórczej.



Redakcja

Siedem lat na Syberii w świetle wybranych listów

Listy jenieckie Walentego Dula z Syberii



Pierwszy od prawej stoi: Walenty Dul, przed nim siedzi w białej koszuli i marynarce Jan Kuchta z Miętneho (ur.15.05.1884 r.- zm. 01.06.1971 r.) – Kirejewsko - Syberia

Walenty Dul „Zapławny” był synem słynnego wójta Tadeusza Dula, który w sprawie chłopskiej poszedł pieszo do cesarza Franciszka Józefa i został przez niego przyjęty i wysłuchany.

Walenty Dul ur. 31.12.1882r., ożenił się z Marią Rękas z Sokolnik. Z tego związku urodziło się czworo dzieci: Jan, Zofia, Józef i Stanisław. Prowadził gospodarstwo, z którego się utrzymywali. Do niewoli został wzięty na początku I wojny światowej. Podczas nieobecności gospodarstwem zajmowała się żona z dziadkami oraz wychowywała dwoje dzieci Jana i Zofię. Z tego okresu zachowało się wiele listów. Listy przechowywała żona Maria, syn Stanisław, a później wnuczka Teresa Szewc. Listy nie uległy zniszczeniu ponieważ były przechowywane w drewnianej skrzyni. Pierwszy, który przytaczam to list skierowany do żony z pola bitwy – Feldpostamt nr 86, 9 kompania.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

8/8 1914

„Kochana Żono, donoszę Ci że dzisiaj już odjeżdżamy na plan przeznaczenia, jestem w saniteckiej patroli, nie turbuj się bardzo, w Bogu nadzieja, jak Pan Bóg ma kogo w opiece to i z wojny powróci, tylko odpisz mi na ten adres co ci dał to mnie znajdzie już, jak będę mógł to ci jeszcze napiszę. Żegnaj się z wami zostajcie z Bogiem. Twój życzliwy D.Walek”

Kolejny list jest interesujący i warto go przytoczyć w całości. Jest to pierwszy list z niewoli. Został napisany na papierze listowym, który jeńcy otrzymywali w obozie 14 listopada 1914r. w Tomsku. List rozpoczynał się od pozdrowienia: *„Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Kochana Żono donoszę ci, że jestem zdrowy ale zły los na mnie trafił bo dostałem się do niewoli rosyjskiej i wywieźli nas do Syberii koleją. Wieźli nas szesnaście dni to już możesz wiedzieć jak daleko tu, w październiku takie są mrozy jak u nas największe w styczniu a później do czterdziestu pięciu stopni. Jest w tym mieście kościółek polski i dwóch księży no i tu Polaki trafiają. Kochana żono ciągle o was myślę, najwięcej o Jasiu i Zosi bo nic nie wiem co się z wami dzieje od tego czasu gdy odszedł od was i teraz może jeszcze bo mnie żeby było jak najgorzej to ja był gotowy na wszystko i na śmierć jak każdy żołnierz, ale wy to niewinnie cierpieć musicie to wola Boża we wszystkim to się skończyć kiedy musi. My wszyscy tu wierzymy, że jak się wojna skończy to powrócimy do swojego kraju. Kochano żono jakie to życie w niewoli być nieużytecznym ani krajowi ani Tobie i nie wiedzieć kiedy się to skończy ani jak wy tam żyjecie to wola Boża na wszystko. Pan Bóg wie co robi a my musimy znosić te krzyże, że dużo rozpisywać się nie można jak zwykle w tym czasie.*

Są tu z Grębowa Władysław Baran, z Niwy Kalist Jasiek, z Miętneho Kuchta Jan, Janeczko i Gorczyca Wojtek z Zabrnia Górngo, z Jeziórka Duma Wojtek.

Pozdrawiam Was serdecznie wszystkich w domu także moich ojców aż do zobaczenia się z Wami kiedy, jak będziesz mogła to odpisz mi choć większego. Jak się wojna skończy to się spodziewaj wtenczas. Bywaj zdrowa Twój Walek”

Kirejewsko 17/10 1916 rok

„Kochana Żono pisze ja do ciebie parę słów i donoszę ci, że jestem zdrowy i żyję w tym miejscu co i latem, latowe roboty się już skończyły i zaczyna się zima sybirska długa, to tylko Bogu dzięki, że daje jakie takie zdrowie bo inaczej to by było źle, trzeci rok żyję w takiej poniewierce, ile trzeba tak żyć nie wiadomo jeszcze. Dowiaduję się co słycać u was, czyście wszyscy zdrowi, jak się wam powodzi, czyście w tym roku mieli ładne urodzaje, czy Jasiek i Zosia są grzeczne, czy Jasiek chce cię słuchać, czy chodzi do szkoły, bo nie ma takiego dnia, żeby o was nie myślał, co słycać u moich ojców, czy Jasiek i Władek piszą i pozdrawiam was wszystkich serdecznie i daj Boże się jeszcze zobaczyć”.

Kirejewsko 20/11 1916 rok

„Kochana żono donoszę ci, że ja dotychczas jestem zdrowy i żyje na jednym miejscu tera zwozimy siano bo tu latem nie zwożą tylko zimą aż zmarzną wody, tu jest już półtora miesiąca zima ale mrozy jeszcze nie są wielkie ale gdy przyjdzie styczeń to bywają wielkie mrozy do pięćdziesiąt gradusów wikt dostajemy u tego gospodarza gdzie się robi i jeszcze musi płacić do rządu za człowieka którego on trzyma za robotnika i pewna część i nam. Dostałem dwanaście rubli które były posłane przez bank w Sztokholmie a ja dostałem początkiem listopada i nie wiem od kogo bo wiadomości żadnej nie dostałem, s sierpnia dostałem dwie kartki od ciebie i wiadomej o wysyłce nie było pisane. Temu Bóg zapłać tym czasem kto przysłał, list dostałem z Ameryki który rok szedł od jakiegoś szwagra co go nie znam to ty mi napisz który. Życzę Ci zdrowia i dobrego powodzenia, bywaj zdrowa. Aż do zobaczenia. W. Dul”

Jeden z listów w oryginale.

Correspondance des Prisonniers de Guerre.
Kriegsgefangenensendung.
PORTOFREI.

ОТПРАВИТЕЛЬ NADAWCA
JENIEC (po polsku).

ВЪ АВСТРИИ
ГАЛИЦІЯ

AUTRICHE
GALICIA

Imię i nazwisko
Walenty Dul

Pułk 17 Komp. 9

Miejscowość Kirejewsko
województwo
Poborodskaja

Gubernia Tomsk i Tuga

Rola j. w. ujeżdża

Przedruk wzbroniony. Wylącznie do użytku jeńca. Nachdruck verboten

3-10-17

3

Maryja Dul
poczt. Głęboko pisze
poczt. Saruabny
Galicya

Kirejewsko 14/10 1917 r.

Droga żono najsamprzód dowiaduję się jak z twoim zdrowiem obecnie, co słychać u was i jak ci się powodzi w ogóle, bo ja dotychczas jestem niby zdrowy, dopóki w tej wsi jestem to powodzi się nie najgorzej, robić trza ale głodny za to nie jestem, żeby tylko Bóg zdrowie dał, na dalsze czasy bo tu w Sybirze trza zdrowia dobrego, tu klimat ostry, mrozy duże bywają, obecnie już zima zaczyna być, która trzyma aż do maja, przeżyłem już trzy zimy jakoś szczęśliwie, nie wiadomo jak mi przejdzie czwarta, może za wolą Bożą tą biedę przetrzymam i uda się że i do domu mogę przyjechać gdy będzie kiedy spokój, dowiaduję się o bratach co służą w wojsku czy piszą do domu, czy Jasiek i Zośka zdrowo się chowają i jak się powodzi moim Ojcom, pozdrawiam wszystkich w domu, bywajcie zdrowi Walenty Dul

Kirejewsko 23/6 1917 rok

„Droga żono piszę do ciebie parę słów najsamprzód donoszę ci, że jestem zdrowy i żyję jeszcze w tem samym miejscu, donoszę ci, że bieliznę którąś posłała jeszcze w styczniu ja ją teraz otrzymał, skrzynka była połamana i w płótnie porobiły się dziury, było dwie pary bielizny, dwa ręczniki, chusteczka i w niej skalpierz z medalikiem i koronka, list a w niem fotografia, tutejsi ludzie najwięcej się interesowali fotografią bo naszech bab nie widzieli, a mnie sprawiła wielką radość bo będę miał na pamiątkę jak żeś ty pisała w liście to prawda, ja bez koszul nie jestem, mam ich trzy jeszcze, całe wszystkie kolorowe bo tu w białych nie chodzą, ja raz kupił białą to dałem ją farbować, brudu tak nie znać a ta co od ciebie to może nie będę, ja tu zarabiam choć nie dużo i kupuję co mi trza, ty piszesz że ci nic nie napiszę tylko że zdrowy, bo jak ja bym ci więcej pisał to byś i tyła nie dostała, a ty pisz dużo. Pozdrawiam Was wszystkich w domu, Zośki ni mogłem poznać i ciebie. Walenty Dul”



Pierwsza od prawej siedzi Maria Dul (ur.3.05.1888r. zm. 31.08.1975r.) z domu Rękas z córką Zosią ur. 1913r.

Kirejewsko 14/10 1917 rok

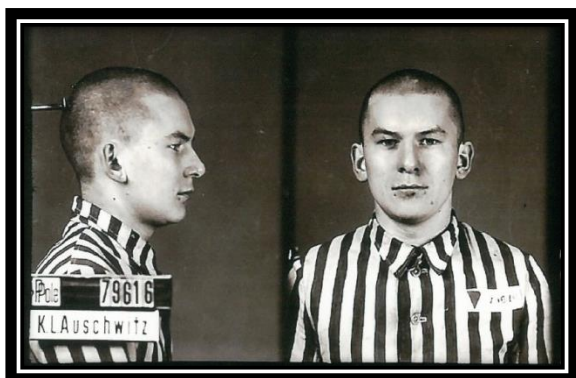
„Droga Żono najsamprzód dowiaduję się jak z twoim zdrowiem obecnie, co słychać u was i jak ci się powodzi w ogóle, bo ja dotychczas jestem niby zdrowy, dopóki w tej wsi jestem to powodzi się nie najgorzej, robić trza ale głodny za to nie jestem, żeby tylko Bóg zdrowie dał, na dalsze czasy bo tu w Sybirze trza zdrowia dobrego, tu klimat ostry, mrozy duże bywają, obecnie już zima zaczyna być, która trzyma aż do maja, przeżyłem już trzy zimy jakoś szczęśliwie, nie wiadomo jak mi przejdzie czwarta, może za wolą Bożą tą biedę przetrzymam i uda się że i do domu mogę przyjechać gdy będzie kiedy spokój, dowiaduję się o bratach co służą w wojsku czy piszą do domu, czy Jasiek i Zośka zdrowo się chowają i jak się powodzi moim Ojcom, pozdrawiam wszystkich w domu, bywajcie zdrowi Walenty Dul”

Listy Walentego Dula zawierają smutek człowieka dotkniętego nieszczęściem egzystowania w odmiennym świecie jakim była Syberia. Będąc jeńcem wojennym zmuszany był do bardzo ciężkiej pracy. Dokuczał mu zbyt ostry klimat – zima ciągnąca się od października do maja, temperatury do – 50 Celsjusza, do których Polacy nie byli przyzwyczajeni. Listy pisano na otwartych formularzach korespondencyjnych przesyłanych przez Czerwony Krzyż. Odbiorcami listów są osoby najbliższe : żona, dzieci, rodzice, rodzeństwo. Stosunki łączące nadawców z odbiorcami są osobiste, niosą ze sobą olbrzymi ładunek emocjonalny – uczucie lęku, troski, tęsknoty. Uczucie lęku nie o siebie samego, ale lęk o żonę, dzieci, rodziców i innych członków rodziny. Uczucie troski – o byt dla rodziny, gospodarstwo, o dochody, które stanowią źródło utrzymania rodziny. Bardzo wyraziście przejawia się uczucie tęsknoty za rodziną, za małą ojczyzną, którą jest wieś rodzinna, krajobrazy, lasy, pola, łąki. W każdym liście informuje o swoim zdrowiu, pyta o zdrowie najbliższych i przekazuje pozdrowienia. Nadzieja pozwala mu wierzyć, że wojna się skończy i spotka się z rodziną. Wiara w Boga dodaje mu siłę i pomaga przetrwać trudne chwile. W tekstach listów zachowano oryginalny styl, pisownię i cechy gwary lasowskiej, aby przekazać ich autentyczność.

Po powrocie dalej prowadził gospodarstwo wspólnie z żoną Marią, wychowywał dzieci. Zmarł 25.10.1976r. w wieku 94 lat.

Alina Wójcik

Mieczysław Szewc był więźniem Oświęcimia cz. I



Mieczysław Szewc jest prezesem Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu. Pochodzi z Zapolednika. Pan Mietek urodził się w 29.01.1921r. Dzisiaj ma 94 lata. Pomimo podeszłego wieku jeździ na rowerze codziennie, w zimie też. Prowadzi aktywny tryb życia. Zapraszany jest na spotkania, na prelekcje do szkół i bibliotek.

Na cmentarzu w Grębowie pochowani są jego rodzice i rodzeństwo, z wyjątkiem brata Jana, który zmarł w Chicago. Na terenie Grębowa i gminy mieszka jego rodzina.

U nas w Polsce mówi się, że ktoś był w obozie w Oświęcimiu, na świecie, że w Auschwitz. Pan Mieczysław w swoich dokumentach ma wpisany Auschwitz nr 79616. W nowych wydaniach encyklopedii mamy podany Auschwitz koło Oświęcimia. W tym roku minęła 70 rocznica wyzwolenia Auschwitz. Z naszej gminy wiele osób trafiło do obozu m.in.: Wojciech Bałata, Józef Dec, Józef Duma „Matys”, bracia Walenty i Michał Dumowie, Jan Galek, Bronisław Gortych, Tadeusz Janeczko, Franciszek Jasiński, Jakub Kostecki, Karol Kruk, Roman Matyka, Stefan Matuła, Andrzej Paż, Bronisław Walerianowicz, Tomasz Walski, Szymon Wiśniewski, Stanisław Wójcik, Jan Wiącek i Józef Żak.

Do Oświęcimia zostały wysłane kobiety z naszej gminy: Stefania Matyka zam. Klonowo ur. 03.05.1923r. zm. 13.11.1943r. Dotarłam do rodziny Stefanii. Żyje tylko siostrzenica Maria Przydział na Bukie. Stefania została wzięta na roboty przymusowe do Niemiec. Nie znamy przyczyny wysłania jej do obozu. Rodzice długo po wojnie mieli nadzieje, że może odezwie się do nich. Im nawet na myśl nie przyszło, że córka mogła zginąć w Oświęcimiu. Na pewno trafiła do karnej kompanii, bo nie wolno jej było napisać listu. W tym czasie mogła otrzymywać paczki z domu, o wadze do 3 kilo i to w nieograniczonych ilościach gdyby nie była w karnej kompanii. Może po opublikowaniu danych, uda się zebrać bliższe informacje o kobietach, które zginęły w Oświęcimiu. Maria Ciba ur. 1895 Żupawie. Zmarła w 07.04.1943r. w Oświęcimiu. Emilia Gorczyca ur. 08.05.1922 w Grębowie, zamieszkała na Zabrnium Dolnym. Zmarła 05.04.1943 r. w Oświęcimiu. Aniela Kopeć ur. 26.07.1911 na Jamnicy. Zmarła 27.11.1943r. w Oświęcimiu. W Oświęcimiu była Leokadia Rybarczyk z domu Antosz, siostra artystki ludowej Stanisławy Mróz z Grębowa. Niemcy wysyłali Polaków na roboty na określony czas. Po upływie tego czasu zdecydowała się wrócić do domu. Niemcy nie przestrzegali umów. Została aresztowana na dworcu PKP w Krakowie. Tuż przed wyzwoleniem Oświęcimia szła w „Marszu Śmierci” do obozu Mathausen na terenie Niemiec. Udało się jej przeżyć. Po wojnie mieszkała w Warszawie. Zmarła 2014 roku w wieku 90 lat. Dane dotyczące kobiet z naszej gminy wypisałam z Listy więźniów obozu Auschwitz urodzonych w tarnobrzeskim sporządzonej przez dra Krzysztofa Antończyka pracownika muzeum w Auschwitz.

Wracam do wspomnień Mieczysława Szewca. Mieczysław Szewc przebywał w więzieniu w Rzeszowie 5 miesięcy i 2 miesiące w Tarnowie. Stąd został przewieziony do Oświęcimia. Przed południem więźniów załadowano do pociągu towarowego i trzymano ich na bocznym torze, dopiero nocą jechali. Wczesnym rankiem zatrzymali się na bydlęcej rampie w Oświęcimiu 3 grudnia 1942 roku. Obóz był oświetlony, odbywał się apel. Z pociągu wysiadło około 100 więźniów, którzy zostali ustawieni w piątce. Trzech więźniów przynieśli koledzy na ramionach z rampy kolejowej. Więźniowie z obozu wołali, żeby rzucili chleb. Esesmani wyłapywali krzyczących więźniów, którzy otrzymywali parę kopniaków. Pod gołym niebem pomiędzy blokami 27-28 słyszał buczenie, jakby pracował silnik samolotu. Zobaczył nagich Żydów, przytulonych do siebie. Mogło być ich około tysiąc. Leżeli prawie jeden na drugim. Modlili się i drżeli z zimna.

Na prawo koło kuchni był budynek, w którym mieściła się łaźnia czynna całą dobę. Znajdowało się także pomieszczenie przeznaczone do przebrania się. Pracował tu Feliks Myłek z Rozwadowa, znający język niemiecki. Więzień dostawał papierowy worek z dwoma numerkami (na kartce napisanych tuszem). Jeden schował do worka a drugi zabierał z sobą. Do worka włożył swoje ubranie i buty. Po śmierci więźnia niszczonego jego worek. Nie przechowywano żydowskich rzeczy. Więzień mógł tylko zostawić pasek i musiał iść do strzyżenia. Nagich więźniów strzygli i golili fryzjerzy w pasiakach. Przy drzwiach więzień musiał zamknąć oczy i ręce podnieść do góry, opryskany był siarkową cieczą. Następnie przeszedł przez drzwi do łaźni. Tu trzeba było całkowicie zanurzyć się w betonowej wannie, w której była woda z lizolem. Przy wannie stał gestapowiec w starszym wieku z pałą, bił więźniów, którzy nie zanurzyli się całkowicie w wodzie. Zdarzało się, że po uderzeniu więzień utopił się w wannie. Inni więźniowie musieli go wyciągnąć. Często bił więźniów, gdy uderzył więźnia w twarz to zbił mu okulary lub wybił sztuczną szczękę, którą potem złośliwie podeptał. Następnie więzień poszedł pod prysznic, z którego płynęła na przemian ciepła i zimna woda. Jak zgubił numer to był bity i kopany. Potem należało wyjść na pole, na stołach ułożone były pasiakki. Najpierw dawano bieliznę, ubrania, skarpety a potem buty z drewna.

Z poszczególnych bloków przychodzili sztubowi wezwani przez biuro obozowe. Zgłaszali liczbę potrzebnych więźniów. Mieczysław Szewc, Stanisław Guźła i jeszcze jeden chłopak z Trzeźni zostali przydzieleni do bloku dziesiątego. W tym bloku na parterze było siedem sztub (sztuba 'pomieszczenie, pokój'). Na piętrze było skrzydło A i skrzydło B. Na każdej sztubie sztubowymi byli kryminaliści, na czwartej i piątej byli kryminaliści niemieccy. Najbardziej uciążliwe warunki mieli więźniowie na czwartej sali, sztubowy Niemiec bił i zabijał więźniów. Tłukł ich stołkiem, gdy źle było pościelone łóżko. Okropnie sypało się z sienników szytych papierowymi nićmi. Na dodatek łóżka były trzypiętrowe.

Mieczysław Szewc trafił do sztuby piątej. Przebywali w niej tylko Żydzi holenderscy. Sztubowym był Niemiec, kryminalista, który tylko siedział przy piecu. Z wyglądu widać było, że jest poważnie chory. Zastępcą jego był młody chłopak (młodszy od Mietka, a Mietek miał wówczas 21 lat). Pochodził z miejscowości Włochy, spod Warszawy (dziś dzielnica Warszawy). Słabo znał j. niemiecki. Sztubowy nie szedł do pracy, ale odpowiadał za sztubę

Mieczysław nie pamięta jego imienia i nazwiska. Kryminalista niemiecki nie bił Żydów, czynił to jego zastępca „Tłukł jak diabli”, trzeba było widzieć dziwne miny tych Żydów wspomina po latach Mietek. Żydzi byli opanowani, starsi wiekiem, inteligencja holenderska. Sztubowi i kapo za drobne przewinienia poniewierali na każdym kroku Cyganów i Żydów. Mógł Żyda zabić inny więzień i nie ponosił żadnych konsekwencji. Cyganie, Rosjanie i Żydzi nie mogli być sztubowymi. Gwizdek budził więźniów o 6-tej rano. Podczas rannego mycia przy więźniach stał sztubowy z pałą lub kawałkiem druta i pilnował, żeby więźniowie nie pili wody, za picie groziła kara śmierci. Esesmani tłumaczyli, że picie wody grozi epidemią. Pan Mietek wspomina, że była to jedna z form dręczenia więźniów. Rano podawano tylko kawę z kasztanów i żołądzi. Była przywożona w beczkach po śledziach. Więźniowie nie pili tej kawy. Wylewali ją w kanał, w łazience. Mietek raz napił się tej kawy. Więźniowie bez żadnego posiłku szli głodni na cały dzień do pracy. Więźniów zostających w bloku sztubowy bił lub zabijał.

Na placu jedenastego bloku, każdego ranka, podczas apelu czytano numery więźniów, którzy mieli zgłosić się do wydziału politycznego. Po apelu niektórzy z nich rzucali się na druty, pod napięciem. Dotknęli się ogrodzenia i ginęli. Obóz był ogrodzony drutem kolczastym, podłączonym pod prąd. W okresie lata, kiedy były ciepłe noce, widać było iskrzenie w drutach. Żydzi często „szli na druty” gdy dotarła do nich wiadomość, że najbliżsi już nie żyją. Do apelu więźniowie ustawiali się blokami. Każdy blok miał swoje miejsce. Stali rzędami, w każdym po dziesięciu więźniów. Najniżsi wzrostem musieli być na przedzie. Jeżeli źle byli ustawieni to esesman kopnął więźnia i przestawił go w inne miejsce. Wieczorem był apel o godzinie osiemnastej, a w lecie o dziewiętnastej lub dwudziestej. Blokowy z dziesiątego bloku był Polakiem, opanowanym człowiekiem. Odpowiadał za blok. Pan Mietek wspominał, że tam gdzie blokowym był Polak to było względnie. Nie znał jego nazwiska. Dobrze władał j. niemieckim. Przygotowywał raport i zdawał go na apelu rannym i wieczornym. Po apelu rannym występowali kapo, którzy zgłaszali ilu potrzebują więźniów do pracy, zależności od potrzeb. Ustawiały się komanda piątkami, po 50, 60, 100 więźniów do wyjścia poza obóz. Każdy więzień musiał sobie znaleźć pracę. Stałe miejsce pracy pod dachem mieli: fryzjerzy, krawcy, kucharze, stolarze i ślusarze.

Mietek poszedł do pracy przy wykopach. Były dwie brygady. Kapo zgłosił gestapowcowi, że ma dwóch „cygangów” (cygang 'rekrut, ktoś świeży'). Mietka i Staszka wezwał gestapowiec. Pierwszy poszedł Staszek Guźła i jego skopał gestapowiec, krzycząc że takich jak on tu potrzeba, dlatego tak późno przybył do Oświęcimia. Mietek widząc, co się dzieje, skoczył w bok i uciekł do roboty. Mietek umiał strzyc i golić. Przed wojną strzygł wielu mieszkańców Zapolednika. W małym pokoiku na parterze mieszkał fryzjer. W szafce przy ścianie miał zapas mydła i brzytw. Jeżeli esesman spotkał nieogolonego więźnia to bił po twarzy fryzjera. Kłopoty miał też kapo. Mietek zgłosił się do niego, że potrafi strzyc. Kazał mu naostrzyć brzytwę. Mietek lepiej umiał naostrzyć brzytwę od fryzjera. Pomagał strzyc więźniów wieczorem w piątek, sobotę i niedzielę. Strzyżono więźniów, którzy mieli włosy dłuższe niż 2 cm. Zbierano je w pudełka i torebki. Wysyłano do fabryk niemieckich, gdzie przerabiano na filc, z którego robiono filcowe buty. Golono więźniów w sobotę i niedzielę. Niektórzy więźniowie golili się sami. Mietek na sztubie piątej golił pięćdziesięciu więźniów. Kto był nieogolony szedł do karnej kompanii. Mietek za tę pracę dostawał chleba i zupy ile chciał (w piątek, sobotę i niedzielę). Mógł zjadać porcję po zmarłych więźniach. Zostawiał dwie lub trzy porcje dla brata, chował je pod łóżko.

Dziennie umierało od dziesięciu do trzydziestu więźniów w jego bloku. Mietek widział siedzących na ziemi przed swoim blokiem więźniów, opartych o ścianę, którzy dogorywali. W zimie to przymarzali do ziemi. Posadzili ich sztubowi, bo nie wolno ich było trzymać w bloku. Przyjeżdżali przyczepą Żydzi i zbierali trupy. Zabierali ludzi jeszcze żywych, jęczących. Na nich wrzucali trupy i wieźli do krematorium. Gdy było bardzo dużo trupów to wieźli do Brzezinki lub Rajska.

Na kolację podawano litr zupy, 25 dkg ciężkiego chleba podsyanego trocinami i paluszek margaryny. Czasami do zupy z brukwi dodawano kości. Jeżeli więzień podszedł drugi raz po zupę, to dostał chochlą po głowie. Więzień nosił miskę przy pasie. Niedobre były z aluminium, gdy uderzył w miskę esesman to emalia odlatywała i powstawały



dziury. Gdy zgubił miskę to musiał czekać aż inny więzień zje i pożyczycy mu miski. Komendant mówił: „Kto żyje dłużej niż trzy miesiące to kradnie” Niektórzy próbowali zostawić sobie chleb na śniadanie lecz inni więźniowie im kradli.

Więzień po miesięcznym pobycie w obozie mógł wysłać jedną kartkę raz w miesiącu w j. niemieckim. Blokowy przynosił kartki. W miejscu znaczka była podobizna Hitlera. Trzeba było się śpieszyć, żeby tę kartkę napisać. Pisali Polacy znający j. niemiecki lub Żydzi. Pisali według ustalonego wzoru: Jestem zdrowy, pracuje, proszę o paczkę 25 dkg (250) gramów. Pozdrawiam. Na kartce była przybita pieczętka ze słowem „ocenzurowane”.

Władze obozowe wyraziły zgodę na przysyłanie paczek więźniom. Paczka mogła ważyć 25 dkg i jedną paczkę miesięcznie miała prawo wysłać mama. Mietek otrzymywał przeważnie dwie lub trzy paczki, wysyłała mama, rodzina i znajomi. W paczce znajdował się chleb wysmażony w tłuszczu i wysuszony. Więzień chrupał ten chleb jak wiewiórka orzecha tak po latach wspomina Mietek. Więźniowie pracujący na poczcie kradli paczki. Administracja obozu często przetrzymywała paczki. Jeżeli była nadgryziona przez szczury lub myszy to już takiej paczki nie otrzymał więzień. Zapełniałe paczki wyrzucano do kosza. Pleśń kurzyła się z tego chleba. Więźniowie rzucali się na ten spleśniały chleb a esesman stał i strzelał do nich. Paczek nie mogli otrzymywać Cyganie, Rosjanie i Żydzi. Dopiero od czerwca 1943r. mógł otrzymywać więzień paczki do 3 kg i to w nieograniczonych ilościach. Nie wolno było przysyłać lekarstw i płynów.

W tym czasie Pan Mieczysław Szewc jest już w Buchenwaldzie. Został wysłany 12 marca 1943 r. Gdy był już w pociągu zauważył idącego brata Janka, który trafił do karnej kompanii. Mietek sądził, że brat nie żyje. W jednym wagonie jechali do Buchenwaldu. Podróż trwała dziewięć dni.

Janina Stadnik

TAIZÉ – Europejskie Spotkanie Młodych

W dniach 29.12.2014 – 02.01.2015 w Pradze Ekumeniczna Wspólnota Braci z TAIZÉ odpowiadając na zaproszenie Episkopatu Czech i Czeskiej Rady Kościołów, zgromadziła tysiące Młodych Ludzi pragnących uczestniczyć w kolejnym etapie „Pielgrzymki Zaufania przez Ziemię” zainicjowanej przez Brata Rogera w końcu lat siedemdziesiątych.

Również z diecezji sandomierskiej w spotkaniu uczestniczyła 32 osobowa Grupa Młodych, z opiekunem ks. Markiem Bednarzem oraz Siostrami Jadwizankami Wawelskimi i Siostrami Służebniczkami dębickimi. Z naszej parafii uczestniczyły siostra Fidelisa i Krystyna Grębowiec oraz s. Barbara Żydek, która przed kilku laty pracowała w naszym środowisku.

Mimo zimowej aury wolontariusze i czeska młodzież przywitali Młodych z Polski bardzo serdecznie i z radością służyli pomocą w każdej sytuacji.

Jedną z kilkudziesięciu parafii, która przyjęła 140 Młodych z min.: Francji, Hiszpanii, Polski, Rosji, Ukrainy, Białorusi, Chorwacji, Włoch, Niemiec, była parafia rzym.-kat. p.w. Wniebowzięcia NMP w Černošicach, odległa od Pragi kilkadziesiąt kilometrów.

Europejskie Spotkanie Młodych w duchu wspólnoty z Taizé, to piękny czas spędzony na modlitwie, to spotkania z drugim człowiekiem mimo różnic językowych, wyznaniowych czy kulturowych, gdzie wszystkich jednoczy Chrystus.

Młodzi w parafiach zakwaterowania w małych grupach dzielili się doświadczeniem wiary oraz zastanawiali się jak ją przekazywać w swoim środowisku. Ważnym tematem było budowanie Pokoju na świecie, o który tak bardzo zatroskany jest papież Franciszek. Do Młodzieży zgromadzonej w Pradze napisał: „Jakie to piękne, że Młodzi są Pielgrzymami Wiary”.



Podczas nabożeństwa światła



Na hali podczas kolacji

Spotkania Taizé to także alternatywna propozycja na spędzenie Sylwestra i przywitanie Nowego Roku w atmosferze radości i dzielenia się bogactwem kulturowym w międzynarodowej wspólnotcie. Jest też czas na zwiedzanie. Dzięki temu spotkaniu mogliśmy osobiście zobaczyć piękne miasto w sercu Europy, jakim jest Praga.

Wdzięczni młodzieży czeskiej goszczącej Młodych z całej Europy zapraszaliśmy do Polski na Światowe Dni Młodzieży w Krakowie w 2016r.

Drodzy Młodzi Parafianie, następne Europejskie Spotkanie Młodych TAIZÉ odbędzie się w Valencji (Hiszpania) w dniach 28.12.2015 – 01.01.2016, serdecznie polecamy i zachęcamy do udziału.

Krystyna Grębowiec

Kącik urody

ZASKÓRNIKI otwarte (blackheads), zamknięte (whiteheads) są bardzo uciążliwe i większość klientek wpisuje ich na listę problemów ich skóry. Jak wiemy, nie powstały one wczoraj i problemu nie pozbedziemy się dzisiaj. Więc potrzebna jest nam pomoc kosmetyczki lub pomoc dermatologa.

Zaskórniaki (wągry, blackheads) to przede wszystkim produkcja kłębusek łożotokowych, które wypełniają nasze pory skóry i utleniają się, dając nam czarne kropki na nosie brodzie lub plecach.

Natomiast te białe (zamknięte) nazywane również prosakami powstają wtedy, kiedy otwarte pory skóry zostały zamknięte poprzez nagromadzone suche komórki naskórka. Łatwo one ulegają zakażeniu, powodując ropne krosty, które są charakterystycznym objawem trądziku.

Pudry, róże, brązy, kremy, spanie na boku, no i oczywiście półgodzinne rozmowy przez telefon są przyczyną zaskórniaków. Wypełniają nasze pory tym co jest na powierzchni naszej skóry. Róże, brązy, pudry są przekleństwem dla cery, jeżeli ich dokładnie nie oczyścimy. Jak wiemy, nakładamy je bardzo delikatnymi, miękkimi pędzlami aby wypełnić każdą porę i pokryć każdą nierówność. Spójrzmy więc w lustro - jak równolegle po obu stronach naszej twarzy utworzona jest zaskórniakowo-różana-wyboista droga; od kącików ust poprzez policzek aż na kość jarzmową. A dla tych którzy lubią trzymać telefon na ramieniu w czasie konwersacji polecam dobrze się przyjrzeć skórze kości szczękowej i okolicy ucha. Podstawową rzeczą jest doskonałe oczyszczenie twarzy każdego wieczoru z kosmetyków i zanieczyszczeń.

Ja, jak i moje klientki używamy do twarzy elektronicznej szczotki Clarisonic z mleczkiem kosmetycznym dobranym do typu cery, następnie zakładamy tonik do wyrównania bilansu pH i krem na noc z dodatkiem retinolu. W ciągu tygodnia polecam robienie dwóch lub trzech peelingów (chemiczne lub mechaniczne) i to właśnie po nich nakładamy tonic i krem nawilżający, a nie z retinolem aby nie podrażnić skóry. Doskonałym dodatkiem domowej pielęgnacji jest maseczka raz na dwa tygodnie odpowiednio dobrana do kondycji skóry w danym czasie.

Zabiegi w gabinecie kosmetycznym co 5 tygodni są dla wielu luksusem. Ale dla tych, którzy mogą sobie pozwolić, to dlaczego nie? Co trzy miesiące (przy zmianie pory roku) jest wskazana wizyta u kosmetyczki. Aby nie zapomnieć o wizycie najlepiej połączyć ją z wizytą czyszczenia i wybielania zębów, którą robimy standardowo dwa razy w ciągu roku.

Zabiegi w gabinecie kosmetycznym, to przede wszystkim:

- * mechaniczne oczyszczenie twarzy co 4-5 tygodni
- * microdermabrazja przy każdej wizycie lub częściej
- * peelingi kwasowe, glicolowe, salicylowe, mlekowe
- * enzymy-papaja, ananasowy, z japońskich grzybów (actifirm)

Wielokrotnie wykonujemy połączenie microdermabrazji z enzymem lub peelingiem kwasowym, gdzie daje on doskonały efekt. Każda pani (i nie tylko bo panowie doskonale potrafią dbać o siebie) powinna posiadać:

- krem z kwasem glicolowym, który złuszcza i rozjaśnia cerę
- krem z retinolem lub jego odmianami systematycznie usuwa budujący się naskórek
- krem z witaminą C, który rozjaśnia plamy i przebarwienia

Nieodłącznym kremem naszej dziennej pielęgnacji musi być krem z filtrem UV.

Zofia Rębisz

Kosmetyczka Bliss 57 Spa New York

PRZEDWIOŚNIE

Zima tego roku zbliża się do mety
Oddając swą pałeczkę następnej partnerce corocznej sztafety
I choć wszystkie pory biegną jednym torem
Różnią się nieco stylem, a także kolorem
Śniegu już tylko gdzieś gdzieś pokrywa rozstaje
W bruzdach lód, który także taje
Tam szarak w polu zniemacka przemknie, w krzakach zaskrzeczy sroka
Miły to okres dla ucha i oka
Nawet kogut stał się jurniejszy w zagrodzie, co się zimą na kury boczył
A zapyziałe dotąd wierzbowe bazy przejrzały wreszcie na oczy
Bociek już przyleciał do swego legowiska, na łące trawę suchą skubie
Widać jest wkurzony, bo co roku tej porze ma pustawo w dzióbce
Tylko Krystyny i Bożenki będą miały niespodziankę nie lada
Bo to solenizant Józef w przeddzień wiosny ze swą wizytą się już zapowiadał.
Tak, to już wiosna niebawem wkroczy na natury łono
I wszędzie będzie zielono, zielono ...

(MK)



Kącik humoru



Troskliwy rolnik

Do Agencji (tej od restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa) wpada rolnik.

- Panie inspektorze! Ja w sprawie tych funduszy na ptaszki.
- Pewnie chodzi Wam o fundusze unijne – rolno-środowiskowe .
- Tak! Tak. Zgadza się.

A ile macie powierzchni zielonych łąk i pastwisk? Nagabuje go urzędnik.

-Hektarów to ja nie mam, ale jako chłopo-rzemieślnik wykonałem już dla nich kilkadziesiąt budek (ulików i karmików). Przecież to biedactwo zimą musi się gdzieś przytulić

-Tak, ale tam w Brukseli o tym nie pomyśleli, tam są zimy łagodniejsze usprawiedliwia się urzędnik.

-Rozumiem, teraz już rozumiem. Tam wszystko się kwituje sloganem: Sorry ! Taki mamy klimat.

Puentuje rolnik.

Żona soltysa

Rozhisteryzowana soltysowa wpada do apteki:

-Pani magister! Zrób Pani coś i poradź, bo mój tylko gania ciągiem po wsi i gania. W domu nie usiedzi. Bo to albo podatki, to fundusz sołecki. Teraz przydzielono mu jakąś grupę interwencyjną, a tam widzę kręcą się młode dziewczuchy. On w końcu zwariuje, wszystkiemu nie podoła. Może Pani znajdzie jakiś lek?

-Tylko wiagra, lub jakiś nowocześniejszy specyfik, pociesza ją farmaceutka.

-Acha! To ja już wiem. Pani swemu małżonkowi pewnie to samo aplikuje.

Dlatego on ciągle przesiaduje u tej młodej pielęgniarce.



(M.K.)

OGŁOSZENIE GMINNEGO ZAKŁADU KOMUNALNEGO W GRĘBOWIE

Szanowni Państwo

Gminny Zakład Komunalny w Grębowie mając na uwadze zbliżający się okres wiosennych porządków pragnie przypomnieć, iż kanalizacji nie należy traktować jak kosza na śmieci. Sieć kanalizacyjna jest zaprojektowana tak, by przyjmować ścieki z naszych domów, nieczystości sanitarne i papier toaletowy.

Czy podczas zmywania naczyń, porannej czy wieczornej toalety myślimy o oczyszczaniu ścieków? A może zastanawiamy się nad tym dopiero wówczas, gdy mamy problemy z odprowadzaniem ścieków. Zapchana rura kanalizacyjna to spory kłopot i nieprzyjemny zapach. Brak przepływu ścieków uniemożliwia korzystanie z urządzeń sanitarnych. Nieczystości nie spływają albo wybijają w innym miejscu. Dziś instalacje kanalizacyjne wykonuje się najczęściej z tworzywa sztucznego, które ma wiele zalet (m.in. bardzo gładkie powierzchnie rur, odporne na powstawanie kamienia i agresywne substancje chemiczne). Jednak nawet najlepiej wykonana instalacja będzie się zatykać, jeśli nie będziemy z niej właściwie korzystać. Najczęstszą przyczyną powstawania zatorów w rurach są błędy w eksploatacji i niedbałość o kanalizację.

Pamiętajmy, że nie należy wrzucać do toalety:

- włosów, nawilżanych chusteczek, materiałów opatrunkowych, podpasek, pampersów, prezerwatyw, rajstop oraz innych części garderoby, które łączą się w sploty, uniemożliwiają swobodny przepływ ścieków,
- ręczników papierowych, szmat, gazet i innych nierozpuszczających się w wodzie materiałów,
- igieł, które zalegając w kanałach stanowią niewidoczne niebezpieczeństwo dla pracowników sieci kanalizacyjnej.
- niedopałków papierosów, lekarstw, farb oraz chemikaliów innych niż powszechnie używane środki czystości. Zawarte w nich substancje chemiczne są szkodliwe dla pożytecznych mikroorganizmów oczyszczających ścieki w biologicznej części oczyszczalni,
- materiałów budowlanych, które tworzą zwarte, trudne do usunięcia zatory,
- tłuszczów i olejów, które zmniejszają średnice rur i przyspieszają konieczność remontu sieci kanalizacyjnej,
- odpadów płynnych niemieszających się z wodą, a w szczególności sztucznych żywic, lakierów, mas bitumicznych, smół i ich emulsji, mieszanin cementowych,
- substancji palnych i wybuchowych, których punkt zapłonu znajduje się w temperaturze poniżej 85°C,
- substancji żrących i toksycznych,
- odpadów i ścieków z hodowli zwierząt, a w szczególności gnojówki, gnojowicy, obornika, ścieków z kiszzonek.



przepompownia ścieków – zatkana pompa, widoczne na pompie szmaty, kostka z WC

Kto nie stosuje się do powyższych zakazów podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny do 10 000 zł. (art. 9 ust 2 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków).

GZK w Grębowie pragnie przypomnieć, iż kanalizacja sanitarna znajdująca się na terenie Gminy Grębów nie jest instalacją służącą do odprowadzania wód opadowych. Odprowadzanie wód opadowych do kanalizacji sanitarnej jest nielegalne i podlega karze.

Kącik kulinarny

Jajka faszerowane łososiem

Składniki:

8-10 jaj

100 g wędzonego łososia

2 łyżki majonezu, 1 łyżeczka jogurtu naturalnego typu greckiego

1 łyżeczka łagodnego chrzanu

sól, pieprz, koperek

Przygotowanie:

Jajka gotujemy na twardo. Wystudzone obieramy, kroimy wzdłuż na połówki, wyjmujemy żółtka i rozgniatamy widelcem. Jeden plasterk łososia zostawiamy do dekoracji pozostałe kroimy w drobną kostkę i łączymy z żółtkami. Następnie dodajemy majonez, jogurt naturalny oraz chrzan, po czym całość wymieszaj. Farsz jajeczny przyprawiamy do smaku solą oraz pieprzem, po czym napełniamy ugotowane białka, dekorujemy pozostałym łososiem i koperkiem.



Babka łąciata



Składniki:

$\frac{3}{4}$ szkl. mąki pszennej

$\frac{3}{4}$ szkl. mąki ziemniaczanej

10 dag masła, 4 jajka

15 dag cukru pudru

$\frac{1}{2}$ szkl. śmietany, 2 łyżki kakao

3 łyżki zmielonych orzechów włoskich

2 łyżeczki proszku do pieczenia

aromat rumowy

Przygotowanie:

Mąkę pszenną i ziemniaczaną łączymy z proszkiem do pieczenia. Masło ucieramy z cukrem, dodajemy po 1 żółtku, dodajemy mąkę i śmietanę, na końcu dodajemy ubitą pianę z białek. Ciasto dzielimy na nierówne części. Do większej części dodajemy olejek i kakao, do mniejszej orzechy. Wykładamy naprzemiennie do przygotowanej wcześniej blaszki ciasto kakaowe i orzechowe, mieszamy lekko widelcem. Pieczemy ok. 40 min. w 180 stopniach. Po upieczeniu można polukrować.

Biała kiełbasa zapiekana

Składniki:

8 niezbyt długich kawałków białej kiełbasy

8 długich plasterów boczku (gotowanego lub wędzonego)

1 duży por

Przygotowanie:

Kiełbasę (najlepiej kupić już parzoną) ponakłuwać w kilku miejscach widelcem. Z pora odciąć zieloną część, przekroić go wzdłuż na pół i oddzielić 8 dość szerokich pasów. Pora włożyć do gorącej wody i pozostawić, aż zmięknie, po czym ostudzić. Kawałki kiełbasy owijać najpierw paskami pora, potem plasterkami boczku, od którego odcinamy skórki. Końce można spiąć wykałaczkami. Ułożyć w wysmarowanym olejem naczyniu do zapiekania, piec, aż boczek się zrumieni w temp. 200 stopni. Podawać z chrzanem. Zaletą tej potrawy jest to, że można kiełbaski przygotować dzień wcześniej a w dzień świąteczny wstawić tylko na kilka minut do piekarnika.



Sałatka z buraczków konserwowych

Składniki:

słoiczek buraczków konserwowych

1 jabłko, 3 jajka, cebula

4 ogórki konserwowe, 4 łyżki kukurydzy konserwowej

2 łyżki śmietany, majonez, cukier, sól

Przygotowanie:

Odcedzone na sitku buraczkę pokroić w drobną kostkę. Jajka ugotowane na twardo, jabłka, ogórki oraz cebulę obrać i pokroić tak jak buraczkę. Wszystkie składniki wymieszać, dodać odsączoną kukurydzę, wymieszać z majonezem i śmietaną. Doprawić cukrem i solą.

Paszтет pieczony (fr. Terrine)

Składniki:

500 g boczku, 500 g karczku, 500 g piersi z kurczaka
500 g łopatki wieprzowej, 200 g wątróbki
2 cebule, 1/4 selera
2 listki laurowe, 2 ziarna ziela angielskiego
2 bułki, 2 jaja, sól, pieprz.

Przygotowanie:

Mięso oczyścić i pokroić na mniejsze kawałki. Włożyć do garnka i zalać wodą, dodać ziele angielskie oraz listki laurowe, seler i cebulę. Gotować do miękkości około 1 godz. pod sam koniec dodać wątróbki i gotować jeszcze około 15 minut. Mięso ostudzić, bułki namoczyć w wywarze z mięsa. Mięso oraz bułkę zmielić najlepiej trzy razy. Dodać zmieloną marchew i seler, następnie jajka i przyprawić. Włożyć do aluminiowych foremek. I piec około 80 minut w temp. 190 stopni.



Jajka na twardo po neapolitańsku (wł. Uova sode alla napoletana)

Składniki:

8 jajek, 4 duże dojrzałe pomidory
25 g zielonych i czarnych oliwek bez pestek
4 fileciki z sardeli (anchois)
6 łyżek domowego majonezu
liście sałaty do przybrania.

Przygotowanie:

Jajka ugotować na twardo, obrać ze skorupki, przekroić wzdłuż na pół, wyjąć łyżeczką żółtka i przełożyć do miski i rozgnieść. Wymieszać z 1 łyżką obranych ze skórki, wypestkowanych i pokrojonych w kosteczkę pomidorów, drobno posiekanymi sardelami i oliwkami oraz majonezem, powstałą masą nadziać białka, ułożyć jajka na sałacie, dołożyć pozostałe pokrojone w kosteczkę pomidory, podawać.

Krem kataloński (hiszp. Crema catalana)

Składniki:

6 żółtek, 200 g cukru, 3/4 l mleka
skórką obrana z 1 cytryny, kawałek kory cynamonu
100 ml mleka
3 łyżki mąki kukurydzianej (można zastąpić mąką ziemniaczaną).

Przygotowanie:

Rozetrzeć żółtka z cukrem (150g). Następnie zagotować mleko z cynamonem i skórką cytrynową. Wyciągnąć skórkę i cynamon, po czym cały czas mieszając stopniowo wlewać do miski z żółtkami i cukrem. Mąkę kukurydzianą rozmieszać ze 100 ml mleka, dolać do miski. Zawartość miski przelać do garnka, postawić na ogniu i zdjąć, gdy tylko mleko zacznie lekko „mrugać”, cały czas mieszając płyn. Przelać do jednej miski lub kilku małych miseczek, odstawić aż krem wystygnie i stężeje. Posypać wierzch pozostałym cukrem i skarmelizować go, wsadzając na chwilę pod piekarnikowy grill.



Mayeritsa grecka zupa na Wielkanoc

Składniki:

1 i 1/2 kg jagnięcej łopatki z kością
2 łodygi selera, 1 duża marchew, 2 duże cebule pokrojone w ćwiartki
1 pęczek szczypiorku, 1 pęczek koperku, 1 pęczek natki pietruszki
4 jajka, sok z 2 cytryn, sól, pieprz, 3 litry wody

Przygotowanie;

Mięso i warzywa zalać wodą, przypraw solą i pieprzem, gotuj 2 godziny. Bulion przecedzić, dodać ugotowane mięso (oddzielone od kości i pokrojone w kostkę). Wsypać posiekaną zieleninę, gotować ok. 10 minut na małym ogniu. Z białek ubić pianę, następnie dodać żółtka nie przerywając ubijania. Do masy jajecznej dodać sok z cytryny, delikatnie przy tym mieszając, dolać trochę ciepłej zupy. W ten sposób powstanie cytrynowy sos avgolemono. Sos wlać go do zupy i podgrzać mieszając. Nie wolno zupy zagotować. Zupę można podawać z ryżem. Tradycyjną mayeritę przygotowuje się tylko raz w roku, właśnie na Wielkanoc. Używa się wątróbek, płuczek, nerek i jelit z mlecznych jagniąt, których mięso następnego dnia jest pieczone na rożnach.

Redakcja

Przeżyjmy to jeszcze raz ... - fotorelacja ze spotkań karnawałowych 2015





Gmina Grębów, 39-410 Grębów 394
 Redakcja: Gminne Centrum Kultury w Grębowie, 39-410 Grębów, tel. 15 811 27 11, kwartalnik. Nakład: 300 egzemplarzy.